



Dajemy nagrody za czytanie

DLA CZYTELNIKÓW

str. 17

Europejski Dzień Numeru 112

AKTUALNOŚCI  
Dla dorosłych  
Kwidzynie-omajpolski

str. 4

DZIENNIK POMORZA

Informacje z Regionu  
Ogłoszenia drobne

Nasza TELEWIZJA



portalpomorza.pl  
100% codziennie w tv - 5 500 000

# KURIER Kwidzyński

przewozy autobusowe  
**Rydwan**  
SERWIS

PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL:  
biuro@rydwan.malbork.pl  
www.rydwan.malbork.pl

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 6/1075 • 8.2.2012 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

## AKTUALNOŚCI

### Więcej zapłacimy za wodę i za ścieki

Od marca czekają nas podwyżki za wodę i ścieki. Zgodnie z przyjętą uchwałą Rady Miasta od 1 marca miasto zmniejsza bowiem wartość dopłat do taryf ustalonych przez PWiK w Kwidzynie. W wyniku tego za 1 m sześć wody zapłacimy 6 groszy, a za odprowadzanie ścieków 13 groszy netto więcej niż w roku ubiegłym.

STR. 4

## PODSUMOWANIE

### Rekordowa kwota - to już pewne!



Podczas tegorocznego, XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kwidzynie zebrano kwotę 244 816,99 zł. Hitem okazała się licytacja dziesięciu złotych serduszek, podczas której serduszeko z numerem 1 wylicytowała kwidzyńska firma Robi za oszałamiającą kwotę 30 100 zł.

STR. 12-13

# Odpowiedzą za fałszywy alarm Narazili życie strażaków



Dwaj mężczyźni z Grabowa, 20 i 29-latek, odpowiedzą za fałszywy alarm w wyniku którego narazili życie kilkudziesięciu strażaków. W sobotę wieczorem jeden z mężczyzn zadzwonił anonimowo na policję w Świeciu i poinformował, że wraz z kolegą chcieli przejść na drugi brzeg Wisły, ale kra oderwała się od tafli lodu i płyną na niej z nurtem rzeki. Natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową. Do pomocy wezwano śmigłowiec z kamerą termowizyjną. Po kilkunastu godzinach okazało się, że był to fałszywy alarm.

STR. 3

## Rodło Kwidzyn ma nowego trenera

**PIĘKA NOŻNA.** Piotr Cetnarowicz nie jest już trenerem seniorów kwidzyńskiego Rodła. Taką zaskakującą informację przekazał wszystkim zarząd kwidzyńskiego klubu. Nowym szkoleniowcem zespołu został dotychczasowy wiceprezes oraz trener zespołów juniorskich - Mirosław Synakiewicz.

-Piotr Cetnarowicz poinformował nas, że w związku ze swoją

sytuacją rodzinną zdecydował się na wyjazd do Anglii - mówi Dariusz Waliszewski, wiceprezes Rodła Kwidzyn. - W związku z tym musieliśmy jak najszybciej znaleźć nowego szkoleniowca dla naszego zespołu. Decyzją zarządu pierwszym trenerem został Mirosław Synakiewicz. Po części spodziewaliśmy się takiego obrotu sprawy, bowiem Piotr poinformował nas wcześniej o takiej możliwości. Nie ukrywam też, że przed

podpisaniem wstępnej deklaracji z trenerem Cetnarowiczem, prowadziliśmy również rozmowy z innymi szkoleniowcami, m.in. Sebastianem Ratajczykiem z Pomezanii Malbork czy Szymonem Szalachowskim, trenerem I-ligowej Olimpii Elbląg. Roszada na stanowisku trenerskim to jednak nie jedyna zmiana w kwidzyńskim zespole. Nowym graczem żółto-czarnych został Kuba Jędrzejewski, a w kadrze nie ma już Jacka Graczyka, Radosława

Rutki, Adriana Lalewicza oraz Mateusza Górki. Ten ostatni trafił na półroczne wypożyczenie do I-ligowej Olimpii Elbląg, która interesuje się także innym graczem Kwidzyna: Nikodemem Szalkowskim. -Chcielibyśmy jednak, aby Nikodem został jeszcze w naszym klubie - podkreśla D. Waliszewski. (fox)

STR. 21





## Złóż życzenia i wygraj Walentynkową kolację



Złóż życzenia swojej ukochanej bądź ukochanemu na łamach „Kuriera Kwidzyńskiego”.

14 lutego Walentynki, święto zakochanych. Z tej okazji mamy dla Państwa niespodziankę. Zapraszamy do składania życzeń swoim bliskim na łamach naszej gazety. Oczywiście bezpłatnie. Nie narzucamy formy, życzenia mogą być ze zdjęciem lub bez, mogą być podpisane lub anonimowe. Może to być wiersz, a może być też proza – całkowita dowolność. Jedynie co muszą Państwo zrobić, to wysłać je lub przynieść do naszej redakcji do dnia 12 lutego. Adres mailowy kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl, siedziba redakcji mieści się przy ul. Chopina 26.

Wśród nadesłanych i przyniesionych do nas życzeń wylosujemy trzy, które nam się najbardziej spodobały. Jedną z nagród będzie kolacja w restauracji dla dwóch. Życzenia i nazwiska zwycięzców opublikujemy 15 lutego.

(m)

## LICZBA TYGODNIA

**7** - o tyle bramek lepsi byli piłkarze VIVE Targów Kielce od zespołu MMTS Kwidzyn w meczu 16. kolejki PGNiG Superligi Mężczyzn w piłce ręcznej.

## DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić – tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena  
Węgrzecka

Mirosław  
Wiśniewski



Katarzyna  
Nałęcz

## REKLAMA

**POŻYCZKI –  
SZYBKA DECYZJA**

☎ 0801 006 100

📱 222 287 100

SMS: "POZYCZKA" 696 006 100  
oddzwonimy

ZATRUDNIMY DORADCÓW

**Biuro Reklamy  
i Ogłoszeń  
Kuriera Kwidzyńskiego**

Kwidzyn, ul. Chopina 26  
tel./fax 55 645 75 41  
55 261 50 18  
55 261 66 31

## PODZIEL SIĘ PODATKIEM

1%

## Komu przekazać 1 proc.?

Każda osoba, która składa w urzędzie skarbowym PIT, może zdecydować, komu chce przekazać jeden procent płaconego przez siebie podatku. Procedura jest naprawdę bardzo prosta.

Co prawda do rozliczenia się z fiskusem zostało jeszcze sporo czasu i znając życie wielu z nas będzie to robiło dopiero w kwietniu, ale już dziś warto pomyśleć komu podarujemy 1 procent naszego podatku.

Podobnie jak wielu naszych Czytelników, tak i my wychodzimy z założenia, że najlepiej pomagać tym, których dobrze znamy i których działalność jest ważna dla naszego lokalnego środowiska. Dlatego od przyszłego tygodnia rozpoczniemy prezentację Organizacji Pożytku Publicznego z terenu powiatu kwidzyńskiego.

Gdzie można znaleźć takie organizacje? To bardzo proste – wchodząc na stronę Ministerstwa Finansów [www.e-deklaracje.gov.pl](http://www.e-deklaracje.gov.pl). Rejestr organizacji dostępny jest też na stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej - <http://www.pozytek.gov.pl/>.

Warto wiedzieć, że od kilku lat nie musimy sami wpłacać pieniędzy z podatku na rzecz wybranej organizacji. Zrobi to w naszym imieniu fiskus.

**- Od lat dzielę się swoim procentem z Towarzystwem Przyjaciół Chorych, które prowadzi hospicjum w Kwidzynie – mówi Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miasta.**

Fot. Mirosław Wiśniewski



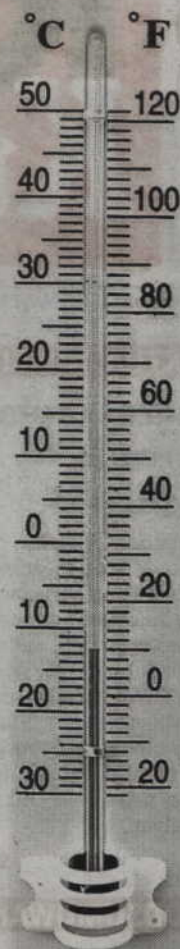
Żeby jednak nasza darowizna trafiła do wybranej organizacji, musimy wskazać jej dane w zeznaniu podatkowym – dlatego bardzo ważny jest numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Na tej operacji podatnik nie zyskuje nic. Ale zyskują organizacje, które wykonują niezwykle ważną pracę, często zastępując państwo w opiece nad chorymi i potrzebującymi.

- Zawsze, gdy ktoś mnie pyta o 1 proc. odpowiadam tak samo, przekazuję go Towarzystwu Przyjaciół Chorych, które prowadzi kwidzyńskie hospicjum – mówi Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący rady Miasta w Kwidzynie. – Często też namawiam znajomych, którzy są niezdecydowani, aby właśnie z tą organizacją podzielił się swoim podatkiem.

Do końca kwietnia na naszych łamach prezentować będziemy Organizację Pożytku Publicznego z terenu powiatu kwidzyńskiego, którym mogą państwo przekazać swój 1 proc. Za tydzień pierwsza z nich, Towarzystwo Przyjaciół Chorych, prowadzące w Kwidzynie Hospicjum św. Wojciecha.

(mw)

## ZDJEĆIE TYGODNIA



To był naprawdę mroźny tydzień, temperatura w nocy spadała poniżej 20 stopni. Kilkanaście kresek poniżej zera w dzień już nikogo nie dziwiło. Było do wiosny...

Fot. Katarzyna Nałęcz

## SYGNAŁY OD CZYTELNIKÓW

Bardzo się cieszymy z przekazywanych do redakcji uwag i opinii. Poniżej prezentujemy te, które nadesłali Państwo na adres [kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl](mailto:kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl). Bardzo się cieszymy z wszystkich sygnałów i dziękujemy za nie.

### O co chodzi z kominiarzami?

„Mam problem z piecykiem gazowym, a bardziej z kominem. Otóż, wytwarza się tam coś, co fachowcy nazywają odwróconym ciągiem, czyli krótko mówiąc zamiast wydmuchiwać spaliny na zewnątrz, komin wdmuchuje je do domu. Sprawa jest o tyle męcząca, że komin wdmuchuje też zimne powietrze do domu oraz wszystkie zapachy z podwórka. Podobnie zresztą działa kratka wentylacyjna obok pieca. Za namową pana od konserwacji piecyka gazowego wezwaliśmy kominiarza. Pan kominiarz popukał w piecyk, zdjął z niego komin odprowadzający spaliny, zadumał się, po czym kazał mi otworzyć okno w kuchni. Jak otworzyłam okno, komin zaczął pracować poprawnie, pojawił się ciąg. Kominiarz powiedział więc, że jak będziemy mieć otwarte okno w kuchni to wszystko będzie dobrze, mieszkanie jest widać zbyt szczelne. Otwarte okno zimą? Przy takich temperaturach? Kominiarz powiedział, że innego rozwiązania nie znajduje, skasował mnie za wizy-

tę i poszedł. Później się dziwił, że ludzie zaklejają kratki, skoro zamiast realnych rozwiązań, słyszą, że zimą mają nie zamykać okna i nie będzie problemu z kominem.”

Czytelniczka

### Ożywić miasto?

„Oglądając obrady jednej z ostatnich sesji kwidzyńskiej Rady Miasta nie mogłem się oprzeć wrażeniu, że opozycja w naszym mieście za wszelką cenę próbuje zaistnieć. W dodatku robi to w taki sposób, że nie wiadomo czy śmiać się czy płakać. No bo jak zareagować na pretensje radnego Szmiendowskiego, że Kwidzyn jest wyludniony po godz. 18. I jak nazwać jego oczekiwanie, żeby burmistrz to naprawił? Szkoda, że radny sam nie przedstawił jakiegokolwiek pomysłu na ożywienie miasta. Panowie, naprawdę w Kwidzynie nie ma większych problemów niż wyludnione ulice? Bo ja myślę, że kilka by się znalazło.”

Piotr

Zadzwoń  
do nas  
55 645 75 40  
albo napisz  
[kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl](mailto:kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl)



Śmigłowiec poszukiwał rzekomych zaginionych

# Głupi żart będzie ich słono kosztował

**POWIAT.** Policjanci z Komendy Powiatowej w Świeciu (kujawsko-pomorskie) zatrzymali dwóch mieszkańców powiatu kwidzyńskiego, którzy są podejrzewani o fałszywe zgłoszenie o wpadnięciu do rzeki Wisły i dryfowanie na krze. Natychmiast rozpoczęto poszukiwania. O pomoc poproszono także służby z powiatu kwidzyńskiego.

- Przed północą otrzymaliśmy zgłoszenie o poszukiwaniu dwóch osób na pokrywie lodowej rzeki Wisły na wysokości miejscowości Nebrowo Wielkie, w gminie Sadlinki. Na miejsce zdarzenia wysłano zastęp z Ochotniczej Straży Pożarnej w Nebrowie. Po przeciwnej stronie Wisły, w miejscowości Nowe, działania prowadziły zastępy państwowej i ochotniczych straży pożarnych z powiatu świeckiego. Teren poszukiwań został oświetlony. Przeszukano brzeg rzeki. Nikogo jednak nie znaleziono - mówi kpt. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Policja odbyła trzy rozmowy z mężczyzną od którego przyjęto zgłoszenie. Dzwonił on z numeru na kartę, dlatego nie można

było ustalić danych właściciela. Przy drugiej rozmowie powiedział, że jego kolega wpadł już do wody. Potem kontakt się urwał. Do pomocy wezwano policyjny śmigłowiec z kamerą termowizyjną z Warszawy. Akcję poszukiwawczą została przerwana dopiero ok. południa w niedzielę.

- Przez cały czas policjanci starali się ustalić osobę, która dzwoniła ze zgłoszeniem. Po kilku godzinach dotarli do niewielkiej miejscowości w powiecie kwidzyńskim. Tam „namierzyli” dwóch mężczyzn, którzy mogą mieć związek z tym zgłoszeniem. Obaj zostali zatrzymani. Wszystko wskazuje na to, że informacja przekazana policjantom ze Świecia w sobotni wieczór była nieprawdziwa. Koszty prowadzonej na Wiśle akcji niebagatelne,



Przez dwa dni na zamrożonej Wiśle szukano mężczyzn, którzy rzekomo dryfowali na krze.

a wysiłek kilkudziesięciu policjantów i strażaków nie do oszacowania - informuje kom. Monika Chlebicz, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.

Rzecznik komendy policji w Świeciu, Marek Rydzewski, potwierdził, że 20 i 29-latek, przebywają w areszcie w Świeciu. Gdy wpadli na ten głupi pomysł najprawdopodobniej

byli pod wpływem alkoholu.

Mężczyźni odpowiedzą za składanie fałszywego alarmu. Za fałszywy alarm można trafić do więzienia nawet na osiem lat. Jeśli

mężczyźni usłyszą zarzuty, to potem sąd może im nakazać zwrot kosztów jak się okazało bardzo trudnej i niepotrzebnej akcji. Jej koszty wyceniono ponad na 100 tys. zł. (jk)

## Odślonią oryginalny wygląd ołtarza

**KWIDZYN.** Odrestaurowują i wyremontują ołtarz w Kościele pw. Św. Trójcy

Ołtarz kościoła parafialnego pw. św. Trójcy odzyska dawny, autorski blask. Miejscy radni przyznali bowiem dotację w wysokości 27 tys. złotych na prace konserwatorskie, restauratorskie i budowlane w tym zabytkowym kościele. Prace modernizacyjne rozpoczną się 23 lutego, a zakończą 30 listopada tego roku.

Już we wrześniu ubiegłego roku Parafia Rzymsko-Katolicka pw. świętej Trójcy w Kwidzynie złożyła wniosek o udzieleniu dotacji celowej w roku 2012 na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w zabytkowym kościele parafialnym.

- Zakres prac będzie obejmował pełną konserwację i restaurację ołtarza oraz wykonanie dokumentacji fotograficznej i opisowej stanu zachowania oraz przebiegu konserwacji - wyjaśnia Izabella Wiśniewska, przewodnicząca Komisji Gospodarki Miejskiej,

Inicjatyw Gospodarczych i Rozwoju Przedsiębiorczości. - Zakres prac obejmuje także pobranie próbek do badań, wykonanie odkrywek ustalających budowę stratygraficzną warstw oraz pierwotną kolorystykę obiektu.

Celem restauracji i konserwacji ołtarza jest zahamowanie postępu zniszczeń, które wpływają na degradację tego zabytkowego obiektu. Założeniem konserwacji i restauracji będzie przywrócenie autorskiego wyglądu ołtarza poprzez usunięcie wtórnych warstw.

- Zakres proponowanych prac konserwatorskich pozwoli odtworzyć walory estetyczne ołtarza - dodaje I. Wiśniewska. - Termin rozpoczęcia prac przewidziany jest na 23 lutego 2012, natomiast zakończenia na dzień 30 listopada 2012 roku. Przyznana przez miasto dotacja wyniesie 27 tysięcy złotych, przy całym kosztorysie prac wynoszącym 37 828 zł.

Miasto już wcześniej wspierało prace moderni-



W kościele pw. św. Trójcy w Kwidzynie wyremontowany zostanie zabytkowy ołtarz. Prace ruszą 23 lutego.

Fot. Katarzyna Nafęcz

zacyjne w parafii prowadzonej przez ojców franciszkanów. W roku 2010 dotacja wyniosła 29 tysięcy

kwotę 13 tysięcy, gdzie zaplanowany koszt wydatków wynosił 23 913 zł. W 2011 dotacja wyniosła 29 tysięcy

kwotę 58 506 zł. Rok temu parafia otrzymała również dotację w wyso-

kości 60 tysięcy zł, gdzie całkowity koszt wydatków wyniósł 64 177 zł.

(fox)



## Wielkie mrozy utrudniały życie mieszkańcom Kilka razy zamarzała woda

**KWIDZYN.** Zima postanowiła o sobie przypomnieć i zafundowała nam kilka naprawdę mroźnych dni nocy. Niskie temperatury dały się we znaki kierowcom, którzy mieli poważne problemy z uruchomieniem silnika. Wodociągi odnotowały kilka niegroźnych awarii, w kilku mieszkaniach zamarzała woda.



Mróż daje się we znaki kierowcom przede wszystkim kierowcom, którzy mają problemy z odpaleniem auta. Fot. Katarzyna Nalecz

- Ta pogoda jest niemożliwa. Są tak niskie temperatury, że szyby w samochodzie zamarzają od środka. Odpalenie samochodu i próba rozgrzania go trwa niekiedy bardzo długo - mówi pan Andrzej i dodaje. - Więcej paliwa stracę na rozgrzaniu samochodu niż to warto.

Podobne problemy mają mieszkańcy bloków, narzekając na to, że zamarza im woda.

Zdarzają się takie przypadki, ale są to pojedyncze mieszkania. Na chwilę obecną nie ma zagrożenia idącego na cały pion - mówi pracownik Zakładu Usług Mieszkaniowych w Kwidzynie.

Na bieżąco naprawiane

są wszystkie usterki zgłaszane do Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego w Kwidzynie.

- Usterki nie było widać na zewnątrz, były to raczej małe pęknięcia i mieszkańcy tego nie odczuli, mówi Edward Nowak, wiceprezes PWiK

PWiK odnotował najniższą temperaturę sięgającą 22 stopnie poniżej zera. Miało to miejsce w okolicach ul. Polnej i trasy prowadzącej do IP. W ciągu ostatnich mroźów były 3 awarie sieci. Miały one miejsce na ul. Polnej, Zielonej oraz Pięknej. Zgłoszono 12 zamrożeń, m.in. w Grabówku, Dankowie, Brokowie, Pastwie itp.

- Większość z tych zagrożeń, miała miejsce w domkach jednorodzinnych; wystarczyło rozgrzać rury i było po problemie - dodaje Edward Nowak.

Wiceprezes wodociągów przyznał, że mieszkańcy nie przygotowali się na takie mrozy, stąd telefony o zamrozeniach.

- Ich przyczynami są błędy mieszkańców. Właściciele domków jednorodzinnych lub tacy, którzy posiadają piwnicę powinni zadbać o zabezpieczenie rur i wodomierzy. Ocieplenie pomieszczenia w, którym znajdują się liczniki może uratować od przykrych skutków srogiej zimy - dodaje Nowak. (KN)

## Od 1 marca płacimy więcej za wodę i ścieki Miasto zmniejsza dopłaty

**KWIDZYN.** Tylko do końca lutego mieszkańcy Kwidzyna cieszyć się będą obecnymi kosztami dostarczanej wody oraz odprowadzanych ścieków. Zgodnie z przyjętą uchwałą Rady Miasta, od 1 marca miasto zmniejsza bowiem wartość dopłat do taryf ustalonych przez PWiK w Kwidzynie. W wyniku tego za 1 m sześć. wody zapłacimy 6 groszy, a za odprowadzanie ścieków 13 groszy netto więcej niż w roku ubiegłym.

obowiązująca dotychczasowa stawka do dnia 28 lutego 2012 roku. Gospodarstwa domowe, jak i wszyscy pozostali odbiorcy zapłacą 2,82 zł plus VAT za 1 m sześć. wody oraz 3,24 zł plus VAT za odprowadzenie 1 m sześć. ścieków. Radni postanowili jednak złagodzić skutki podwyżek odczuwanych przez mieszkańców, wprowadzając dopłaty do kwot proponowanych przez kwidzińskie przedsiębiorstwo.

### Dopłata mniejsza o połowę

Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne w Kwidzynie w ubiegłym roku wystąpiło z wnioskiem o zatwierdzenie wyższych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków. Nowe taryfy obowiązywać miały od 1 marca 2011 do 29 lutego 2012.

### Stawki pozostają bez zmian

Radni zdecydowali jednak o przedłużeniu czasu

- Chciałabym przypomnieć, że 27 stycznia 2011 roku podjęliśmy uchwałę w sprawie dopłat do taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta - mówi Izabella Wiśniewska, radna miasta Kwidzyna oraz przewodnicząca Komisji Gospodarki Miejskiej, Inicjatyw Gospodarczych i Rozwoju Przedsiębiorczości. - Przyjęliśmy zasadę, że dopłata wynosiła będzie 50 procent wzrostu wspomnianych taryf w pierwszym roku ich obo-

wiązywania, natomiast w następnym roku będzie to 25 procent. Skutkiem finansowym dla budżetu miasta był wzrost wydatków w roku 2011 o kwotę 361 tysięcy złotych, w roku 2012 będzie to suma około 253 tysięcy złotych, zaś w 2013 roku około 37 tysięcy złotych.

### Różnicę zapłacą mieszkańcy

Choć stawki za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków pozostają bez zmian, zmniejszenie dotacji miejskiej sprawi, że różnicę odczują mieszkańcy. Za 1 m<sup>3</sup> wody zapłacimy więc 6 groszy, a za odprowadzanie ścieków 13 groszy netto więcej niż w roku ubiegłym.

-Od 1 marca 2011 roku do 29 lutego 2012 roku dopłata do wody wynosiła 12 groszy netto, a do ścieków 26 groszy. Od 1 marca 2012 do 28 lutego 2013, dopłata do wody wynosi 6 groszy, natomiast do ścieków 13 groszy - wyjaśnia Izabella Wiśniewska.

(fox)

tel. 514 430 911



multimedialne systemy reklamowe

**MULTI-BOX**  
www.multibox.org.pl

**MULTI-BOX**  
ul. Jaworowa 11B/1  
83-110 Tczew  
tel. 514 430 911  
web: www.multibox.org.pl  
mail: wojtek@multibox.org.pl



**REKLAMA W AUTOBUSACH !!!**

Masz firmę? Chcesz aby zobaczyli Cię inni?

Sprawdź koniecznie naszą ofertę!

- Nowoczesna forma reklamy
- Emisja spotów na 22" monitorach LCD
- Bezkonkurencyjną skuteczność reklam



multimedialne systemy reklamowe

**MULTI-BOX**  
www.multibox.org.pl



## Nie wszyscy go znają Europejski dzień numeru 112

**POWIAT.** 112 to bezpłatny numer alarmowy, wspólny dla wszystkich państw Unii Europejskiej. Funkcjonuje także w powiecie kwidzińskim. 11 lutego, czyli w najbliższą sobotę, już po raz czwarty obchodzony będzie Europejski Dzień Numeru 112. Kwidzińscy strażacy twierdzą, że to dobra okazja do jego promocji, zwłaszcza, że numer wprowadzono ponad 20 lat temu, a nadal wiele osób o nim nie wie i z niego nie korzysta.

- Pod numer 112 można się dodzwonić z automatu telefonicznego, telefonu stacjonarnego oraz komórkowego. Służy on do powiadamiania w sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub mienia. Korzystamy z niego tylko wtedy, gdy nie umiemy zidentyfikować zagrożenia i nie wiemy czy wezwać pogotowie czy straż pożarną lub kiedy wymagana jest interwencja wszystkich służb równocześnie. Wybranie tego numeru z telefonu komórkowego nie wymaga odblokowania klawiatury, karty SIM ani nawet zasięgu. W naszym powiecie połączenia alarmowe na nr 112 są odbierane przez Państwową Straż Pożarną, jeśli dzwoniemy z telefonów stacjonarnych oraz przez policję jeśli dzwoniemy z telefonów komórkowych. Dyżurny straży pożarnej ma możliwość przekierowania rozmów, jeśli zaistnieje taka potrzeba, do dyżurnych policji i pogotowia ratunkowego. Korzystanie z numeru 112 jest bezpłatne i umożliwia połączenie ze służbami ratowniczymi przez całą dobę, podobnie jak w przypadku dotychczasowych telefonów alarmowych - informuje kpt. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie. W dalszym ciągu funkcjonują dotychczasowe numery alarmowe, czyli 998 (straż pożarna), 999 (pogotowie ratunkowe) i 997 (policja). Strażacy przypominają przy okazji, że używanie numerów alarmowych w sposób nieuzasadniony może mieć konsekwencje prawne. Identyfikacja numeru telefonu rozmówcy, nagrywanie i rejestrowanie prowadzonych rozmów, mogą zostać wykorzystane do ustalenia zasadności wezwania służby ratowniczej, a co za tym idzie wyciągnięcia konsekwencji. (jk)

## Seniorzy 50+ Dwa spotkania w lutym

**KWIDZYN.** W środę, 9 lutego, o godz. 16.30 w Kwidzińskim Centrum Kultury spotkają się członkowie grupy Seniorzy 50+.

- To będzie nasze pierwsze spotkanie w lutym, omówimy kilka spraw organizacyjnych, będzie też okazja do podziękowania za aktywne włączenie się w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy - mówi Ewa Stec, szefowa grupy. - Podczas tegorocznego finału WOŚP prowadziliśmy takie małe stoisko, gdzie można było za symboliczne kwoty kupić domowe smakołyki albo wziąć udział w loterii. Zbieraliśmy pieniądze dla swoich wnuków i prawnuków. Udało nam się zasilić konto Orkiestry kwotą 580 zł. Cieszę się, że moi seniorzy, zarówno panie, jak i panowie, tak chętnie wzięli udział w tej akcji.

Podczas środowego spotkania z seniorami prawdopodobnie spotka się dzielnicy, który opowie im m.in. na temat bezpieczeństwa. Kolejne spotkanie seniorów zaplanowane jest na 23 lutego, również na godzinie 16.30. (m)



To im się udało. Ciepłej na przystankach

# Koksowniki na ulicach Kwidzyna

Koksowniki pojawiły się na kwidzyńskich chodnikach. I choć wielu z mieszkańców początkowo było zaskoczonych tym widokiem, to trzeba przyznać, że zwłaszcza w ostatnich dniach, był to jeden z bardziej chwalonych pomysłów.



Jeden z koksowników ustawiono przy ul. Kościuszki, w pobliżu dworca PKP i przystanku autobusowego.

Andrzej Szpala, koordynator zespołu ds. zarządzania kryzysowego, spraw obywatelskich i wojskowych, przyznaje, że jest to całkiem nowe rozwiązanie w naszym mieście.

- Pomysł zrodził się już rok temu, ale gdy koksowniki miały stanąć na ulicach miasta, skończyła się zima - mówi. - Dopiero w tym roku udało się nam je wykonać.

Szpala jest bardzo zadowolony z faktu, że Kwidzyn wzorem innych polskich miast, zadbał zimą o mieszkańców.

- Wielu mieszkańców chwali ten pomysł - dodaje Szpala.

I rzeczywiście, kwidzyńskie, których pytaliśmy o koksowniki, reagowali pozytywnie.

- Pomysł świetny - przyznaje Mariusz z Kwidzyna. - Choć początkowo myślałem, że pali się śmieci.

Zachwyconych nowym pomysłem najwięcej jest

Palący się koksownik przy poczekalni PKS.

przy dworcach PKS i PKP.

- Niekiedy trzeba długo czekać na autobus, a taki koksownik pozwoli na zachowanie dobrej temperatury przy ciele - mówi Barbara z Ryjewa.

Koksowniki na bieżąco są uzupełniane i podpalane przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kwidzynie. Grzeją całą dobę.

Kilku mieszkańców obawiało się, że jak spadnie śnieg, to koksowniki wygasną. Jednak Andrzej Szpala uspokaja:

- Koksowniki będą stały tak długo, aż nie znikną

mrozy - zapewnia.

Koksowniki są rozmieszczone w kilku punktach w Kwidzynie i jak na razie nie ma sygnałów, że potrzebnych jest ich więcej.

- Najbardziej zależało nam by stanęły przy przystankach autobusowych, gdzie wielu ludzi czeka na autobus - mówi Andrzej Szpala.

(KN)

## Podorywanie przeciwpowodziowych wałów

POWIAT. Apel do rolników

Ponad 80 przypadków podorywania stopy wału przeciwpowodziowego zanotowali w ubiegłym roku pracownicy Terenowego Oddziału Zarządu Melioracji i Urzędzie Wodnych w Kwidzynie. Oddział obejmuje powiaty Andrzej Szejerka, kierownik oddziału, twierdzi, że walka z tym problemem jest trudna.

- Drugi rok z tym walczymy, ale to trudny temat. Są przepisy karne, ale korzystanie z nich, informując o tego typu zdarzeniach policję, to ostateczność. Z jednej strony korzystamy z pomocy rolników, bo wyrzucamy na ich grunty urobek z oczyszczanych kanałów, powodując szkody, a z drugiej musimy zwracać uwagę na problem podorywania stopy wału. W ubiegłym roku zanotowaliśmy 88 takich zdarzeń - twierdzi Andrzej Szejerka.

Szejerka dodaje, że dobrym rozwiązaniem jest pas drogi biegnący przy wale. Pomoc w odtwarzaniu takich dróg nadeszła ze strony gminy Kwidzyn.

- Po starych czasach zostały drogi biegnące przy samym wale, ale przestały mieć znaczenie jako dojazd

do pól i zostały polikwidowane. Gmina Kwidzyn jako pierwsza zaczęła je odtwarzać. To bardzo dobre rozwiązanie, zwłaszcza przy konserwacji wałów oraz akcjach przeciwpowodziowych. Warto odtworzyć ten pas i pozostaje apelować do rolników, aby w tym pomogli. W niektórych miejscach taki pas już jest. Nie zawsze są to 3 metry, ale cieszą się nawet z tego jak jest to 2,5 m - mówi Andrzej Szejerka.

Kierownik podkreśla, że problem podorywania stopy wału pojawia się w całym województwie pomorskim.

(jk)

## Zniszczona droga do Prabut

KWIDZYN. Miasto chce modernizacji

Droga z Kwidzyna do Prabut musi zostać zmodernizowana - uważa Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna. Samorząd miasta zabiega, aby w najbliższym czasie była to jedna z priorytetowych inwestycji samorządu województwa. Droga znajduje się bowiem w gestii marszałka.

- Droga w ciągu ostatnich kilku lat została bardzo zniszczona i musi zostać zmodernizowana. Zależy nam, aby została ujęta w strategii wojewódz-

two pomorskiego. Chcemy także, aby wybudowana została obwodnica. Przyjmujemy jednak, że inwestycja może zostać wykonana w etapach. Pierwszy odcinek prowadziłby od drogi nr 55, w okolicy Baldramu, powstanie tam rondo z którego będzie można zjechać w kierunku mostu przez Wisłę, do drogi wojewódzkiej w kierunku Prabut. Drugi etap to odcinek drogi prowadzący od drogi Wądek w kierunku Wądek. Cała obwodnica to ok. 6 km.

Można więc prace wykonać etapami. Dobrze, że wybudowaliśmy małą obwodnicę, gdyż może ona przejąć ruch ciężkich pojazdów kierując je w kierunku Grudziowa lub do strefy przemysłowej miasta - mówi Andrzej Krzysztofiak.

Budowa mostu przez Wisłę ma zakończyć się w grudniu bieżącego roku. Modernizacja drogi Kwidzyn-Prabuty-Ilawa oraz budowa obwodnicy staną się więc komunikacyjnymi priorytetami.

(jk)

REKLAMA

**W OFERCIE:**

Przyczepki samochodowe, lawety

Przyczepy do przewozu sprzętu budowlanego

Autoryzowany dealer firmy Niewiadów i Wiola

**WIOLA**

przebiegi techniczne z 2010r

**NIEWIADÓW**

**WALKUSZ**

82- 500 Kwidzyn  
Rozpedzyna,  
ul. Piekarska 2  
tel. 55 261 09 24  
slawek@walkusz.pl

**www.walkusz.pl**

## KOMPUTEROWE BADANIA CAŁEGO KRĘGOSŁUPA I STÓP

Firma PROFILAT zaprasza na badania nieszkodliwe, bezpieczne, dokładne i bez bólu.

Badania promocyjne prowadzone będą:

Kwidzyn dnia 15.02.2012r., ul. Lotnicza 1, Centrum Medycyny Pracy w godz. 10:00-17:00

Duża dokładność pomiaru daje możliwość wczesnego zauważenia wad w początkowym etapie ich rozwoju. Analizowane jest ponad 50 parametrów w płaszczyźnie czołowej i strzałkowej. Obejmują wszystkie odcinki kręgosłupa (szyjny, piersiowy, lędźwiowy). Badanie stóp wykrywa stopy cukrzycowe, płaskostopie, koślawość palucha, szpotawość palca, siły nacisku, pozwala także zaprojektować wkładki ortopedyczne itd. Przy schorzeniach kręgosłupa stopy mogą ulec deformacji, dlatego też te dwa badania są ze sobą połączone. Pacjenci odbierając wyniki otrzymują zdjęcie, opis, adekwatnie dobrany zestaw ćwiczeń i zaleceń oraz skierowanie do ewentualnej placówki rehabilitacyjnej. Badania przeznaczone dla osób dorosłych, młodzieży i dzieci powyżej 3 roku życia. Dzieci do 11 roku życia badanie kręgosłupa + badanie stóp 30 zł. Dla osób dorosłych oraz młodzieży całkowity koszt badania całego kręgosłupa 50zł + stopy GRATIS!!!

Zapraszamy zarówno mieszkańców Kwidzyna jak i okolic.

Rejestracja od pn. do pt. w godz 9.00 - 17.00 pod numerami telefonów: 694-882-727, 530-725-608.



## Tu się ogrzejesz

Koksowniki ustawiono m.in.:

- ul. Wschodnia, przy Centrum Handlowym Podkowa
- ul. Konopnicka, przy poczekalni dworca PKS
- ul. Kościuszki, przy przystanku autobusowym pod dworcem PKP
- ul. Kopernika, pomiędzy pawilonem handlowym a Galerią Handlowym Kopernik
- ul. Chopina, przy restauracji Zygi's Pizza
- ul. Kopernika, na targowisku



# Czy będzie osobny komisariat w gminie Kwidzyn?

O tym się mówi. Radni: U nas jest stanowczo za mało dzielnicowych

Samorząd gminy Kwidzyn domaga się zwiększenia liczby dzielnicowych i utworzenia w gminie osobnego rewiru lub komisariatu. Pismo w tej sprawie trafi do Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Zdaniem Ewy Nowogrodzkiej, wójta gminy oraz radnych, tylko poprzez zwiększenie liczby funkcjonariuszy poprawi się bezpieczeństwo.

Nadkomisarz Sławomir Szewczyk, zastępca komendanta powiatowego policji w Kwidzynie, podczas ostatniej sesji rady gminy, przedstawił wyniki pracy policji za ubiegły rok. Odpowiadał także na uwagi zgłaszane przez radnych i sołtysów na temat pracy funkcjonariuszy oraz postulaty dotyczące zwiększenia policjantów w gminie.

- W ubiegłym roku na terenie gminy odnotowaliśmy 165 zdarzeń kryminalnych. Jest to nieco więcej niż w latach poprzednich. Tendencja wzrostowa nie dotyczy tylko gminy, ale także województwa i kraju. Udało się nam ujawnić 72 sprawców, w tym 7 nieletnich. To jest dużo więcej niż w latach ubiegłych. Średnia, dotycząca wykrywalności w kraju oscyluje poniżej 40 proc. My zanotowaliśmy ponad 41 proc. wykrywalności w zdarzeniach kryminalnych. Uważam, że to duży sukces - twierdzi nadkom. Sławomir Szewczyk.

## Robimy co możemy

Zastępca komendanta przedstawił także sytuację kadrową policji.

- Policja ma 162 etaty. Pięciu policjantów pracuje w Ryjewie, pięciu w Sadlinkach, 7 w Gardei oraz 18 w Prabutach. 8 policjantów zajmuje się miastem Kwidzyn i gminą Kwidzyn, w tym dwóch sprawami gminy, która ma ponad 10 tysięcy mieszkańców. To dużo. Średnio w kraju jeden dzielnicowy ma pod swoją opieką od 5 do 6 tysięcy mieszkańców. Tereny wiejskie mają to do siebie, że mieszkańców do których trzeba dotrzeć dzielą większe odległości. Dostrzegamy potrzebę zwiększenia etatów i robimy wszystko, aby tak się stało - zapewnia nadkom. Sławomir Szewczyk.

Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn zwraca uwagę na dysproporcje dotyczące etatów policyjnych w Prabutach



Nadkomisarz Sławomir Szewczyk, zastępca komendanta powiatowego policji w Kwidzynie, podczas ostatniej sesji rady gminy, m.in. odpowiadał na uwagi zgłaszane przez radnych i sołtysów. Fot. Jacek Kluczkowski

oraz w gminie Kwidzyn.

- Miasto i gmina Prabuty liczy ok. 14 tysięcy mieszkańców, natomiast nasza gmina ponad 10 tysięcy. Tam jest 18 etatów, a naszą gminą zajmuje się dwóch policjantów - zwraca uwagę Henryk Ordon.

## Gmina nie jest zapomniana

Nadkom. Sławomir Szewczyk wyjaśnia, że większa liczba etatów w Prabutach wiąże się z kosztami.

- Dla nas jest to korzystne rozwiązanie z uwagi na koszty dojazdów policjantów do Kwidzyna oraz do granicy województwa. Dzięki temu w tej części powiatu udaje się zapewnić całodobową pracę - wyjaśnia zastępca komendanta powiatowego policji.

Nadkom. Sławomir Szewczyk wyjaśnia, że wśród policjantów w Sadlinkach, Gardei i Ryjewie jest tylko po jednym dzielnicowym. W gminie Kwidzyn jest ich dwóch.

- Poza dzielnicowymi jest to obsługa zdarzeń kryminalnych, prewencyjnych oraz kierownik danej komórki. To nie jest tak, że gmina Kwidzyn jest zapomniana. Dzielnicowy pracuje od rana do zmierzchu. Nie wszyscy z 10 tysięcy mieszkańców gminy mają problemy. Uważam, że żaden sygnał od mieszkańców nie pozostaje bez echa

- twierdzi nadkom. Sławomir Szewczyk.

## Nie ma etatów

Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, dodaje że od kilku lat rozmawia na temat zwiększenia liczby policjantów zajmujących się gminą.

- Słyszałam tylko, że mamy luksus, gdyż w gminie pracuje dwóch dzielnicowych, a w innych gminach tylko po jednym. Nie zgadzam się z takim twierdzeniem. Od obecnego komendanta usłyszałam, że nie ma możliwości zwiększenia liczby policjantów, bo komenda nie posiada etatów. Moglibyśmy uzyskać dodatkowo dwóch dzielnicowych, ale gmina musiałaby pokryć koszty ich utrzymania. Wówczas komendant wojewódzki dołożyłby dwa, albo trzy etaty. To jednak nie jest nasze zadanie. My możemy wspierać policję w inny sposób, tak jak to robiliśmy kilka lat temu ze sfinansowaniem kupna samochodu. Wystąpimy do komendanta wojewódzkiego, aby na terenie gminy utworzył osobny rewir dzielnicowych, tak aby więcej policjantów było skierowanych do działań - mówi Ewa Nowogrodzka.

## Wszyscy wiedzą, a dzielnicowy nie

Nie tylko zwiększenie etatów interesowało radnych gminy Kwidzyn.

Uwagi kierowane są także do jakości pracy policji. Tomasz Świerczek, radny gminy Kwidzyn, twierdzi, że policjant to zawód zaufania publicznego, ale uważa, że mieszkańcy nie ufają policji. Skarży się też, że dwa razy przecięto mu wszystkie opony w samochodzie.

- Na naszym terenie zdarzają się dziwne rzeczy. Myśliwi strzelają w nocy w obszarze zabudowanym. Jeden z mieszkańców naszej gminy miał strzałkę w mieście i uciekł, a dzielnicowy nie wie, gdzie on mieszka. Niszczono są znaki drogowe w Gurczu. Wszyscy wiedzą kto to robi, a dzielnicowy nie wie. Ostatnio zgłaszałem sprawę policji. Usłyszałem, że muszę poczekać dwie godziny. W końcu umówiłem się rano. Czekałem pięć godzin i dopiero po interwencji zostałem przyjęty od razu. Część osób zrezygnowała ze zgłoszenia. Pięć godzin to nie jest naturalny czas zgłaszania zdarzenia. Poza tym nie są uporządkowane drogi po wypadkach. Tego powinna dopilnować policja, a nie dopuszczać taką drogę do ruchu - uważa Tomasz Świerczek.

## Więcej wyobraźni

Nadkom. Sławomir Szewczyk obiecuje, że wszystkie zarzuty radne zostaną zweryfikowane, a wyniki ustaleń w tych sprawach trafią do radnego.

## Wśród mieszkańców

Bogdan Muchowski, radny gminy Kwidzyn

- Abyśmy czuli się bezpiecznie dzielnicowy musi być wśród mieszkańców. Powinien pokazywać się do południa i po południu. Ja nie widziałem dzielnicowego chodzącego po wsi. Mieszkańcy nie są oswojeni z widokiem policjanta. W wielu przypadkach wolą się nie odzywać. W okresie letnim nad młodzieżą nie ma żadnej kontroli. To samo dotyczy młodzieży gromadzącej się przy sklepach. Zdarza się, że przyjeżdża radiowóz, ale żaden policjant nie wysiadzie. Powinno się przynajmniej wylegitymować i spisać osoby, które tam stoją. Szarują pracę kierownika dzielnicowych, ale musi być w gminie posterunek, tak jak to jest w innych gminach.

## Czym zastużyliśmy?

Ryszard Szczukowski, radny gminy Kwidzyn.

- Kiedy słyszę, że pięciu policjantów jest w Ryjewie, pięciu w Sadlinkach, 7 w Gardei oraz 18 w Prabutach, natomiast tylko dwóch w naszej gminie, to nie przyjmuję takiej argumentacji. Cokolwiek powie komendant, uzasadniając liczbę etatów, nic nie tłumaczy tak olbrzymiej dysproporcji. Jako gmina Kwidzyn jesteśmy w najgorszej sytuacji. Nie wiem czym sobie na to zastużyliśmy?

Jerzy Tumiłowicz, przewodniczący rady gminy, zwraca uwagę na niewłaściwe zachowanie policjantki z drogówki

- Podczas zniż jechałem ciągnikiem. Wyrzuciła mnie policja. Poinformowali mnie, że mam zjechać na pobocze, bo z tyłu nie mogą mnie wyprzedzić samochody. Próbowałem powiedzieć, że mam dwie przyczepy wyładowane zbożem i nie mam gdzie zjechać, ale bez efektu - skarży się Jerzy Tumiłowicz.

Zastępca komendanta policji uważa, że policjantka była zobligowana do działania po zgłoszeniu problemu przez kierowców. Dodaje jednak, że powinna mieć więcej wyobraźni, wiedząc, że jadąc takim składem trudno zjechać na pobocze.

## Kto od sprzątnięcia jezdni?

Elżbieta Szczukowska, sołtys Rakowca, narzeka na pracę jednego z dyżurnych, który kazał jej posprzątać odpady przewożone do utylizacji.

- Z samochodu wypadły kurczęta oraz inne odpady przewożone do utylizacji. Zadzwonił do mnie dyżurny i polecił mi, żebym to sprzątnęła, gdyż dzwonią do niego kierowcy, którzy twierdzą, że to brzydko wygląda. Odpowiedziałam, że nie jestem od sprzątnięcia jezdni, gdyż od tego są odpowiedzialne służby. Poinformowałam dyżurnego, że powinien zadzwonić do Bacutilu i sprawdzić kto zgubił odpady. Dyżurny powiedział, że go to nie interesuje. Stwierdził, że w urzędzie nikogo już nie ma i on

nigdzie nie będzie dzwonił. Usłyszałam, że mam to sprzątnąć. Pojechałam więc i posprzątałam, ale to nie mój obowiązek, a gdyby te kurczaki były zakażone? Czy tak powinno być - skarży się Elżbieta Szczukowska.

Nadkom. Sławomir Szewczyk, przynajmniej, że sołtys Rakowca ma większą wiedzę na temat rozwiązywania takich problemów niż dyżurny.

- Dyżurny powinien się od pani sołtys uczyć logicznego postępowania w tak prostej sprawie - twierdzi nadkom. Sławomir Szewczyk.

## Nie chcę zapeszać

Krzysztof Michalski, zastępca wójta gminy Kwidzyn, twierdzi, że po uwagach krytycznych warto także przypomnieć o bardzo dobrych działaniach dzielnicowych, dzięki którym udało się wykręcić kilku sprawców wandalizmu.

- Otrzymał mi informację o wykryciu sprawców. W jednym przypadku był nim nieletni. Dzięki temu wystąpiliśmy na drodze cywilnej do sądu o zwrot należności za naprawę zniszczonych wiat przystankowych. Osobiście odnoszę wrażenie, że po udanych akcjach policji mamy mniej aktów wandalizmu. Nie chciałbym zapeszyć, ale mam wrażenie, że informacja o tym, że sprawcy zostali wykryci i występujemy o zwrot kosztów, powoduje, że inne osoby będą się bardziej powstrzymywały od aktów wandalizmu - podkreśla Krzysztof Michalski.

(jk)



Powstało Powiślańskie Centrum Organizacji Pozarządowych

# Chcemy pomagać, a nie wyręczać

**KWIDZYN.** - Chcemy wspierać organizacje pozarządowe, które są na początku swojej drogi – mówi Piotr Stec, kierownik Powiślańskiego Centrum Organizacji Pozarządowych w Kwidzynie. - Dla nich właśnie pierwszy czy drugi rok działalności jest bowiem najtrudniejszy.

PCOP to kolejne miejsce wspierające coraz częściej tworzące się fundacje i stowarzyszenia. Scena Lalkowa im. Jana Wilkowskiego w Kwidzynie, która realizuje ten projekt, objęła swym działaniem teren trzech powiatów: kwidzyńskiego, sztumskiego oraz malborskiego.

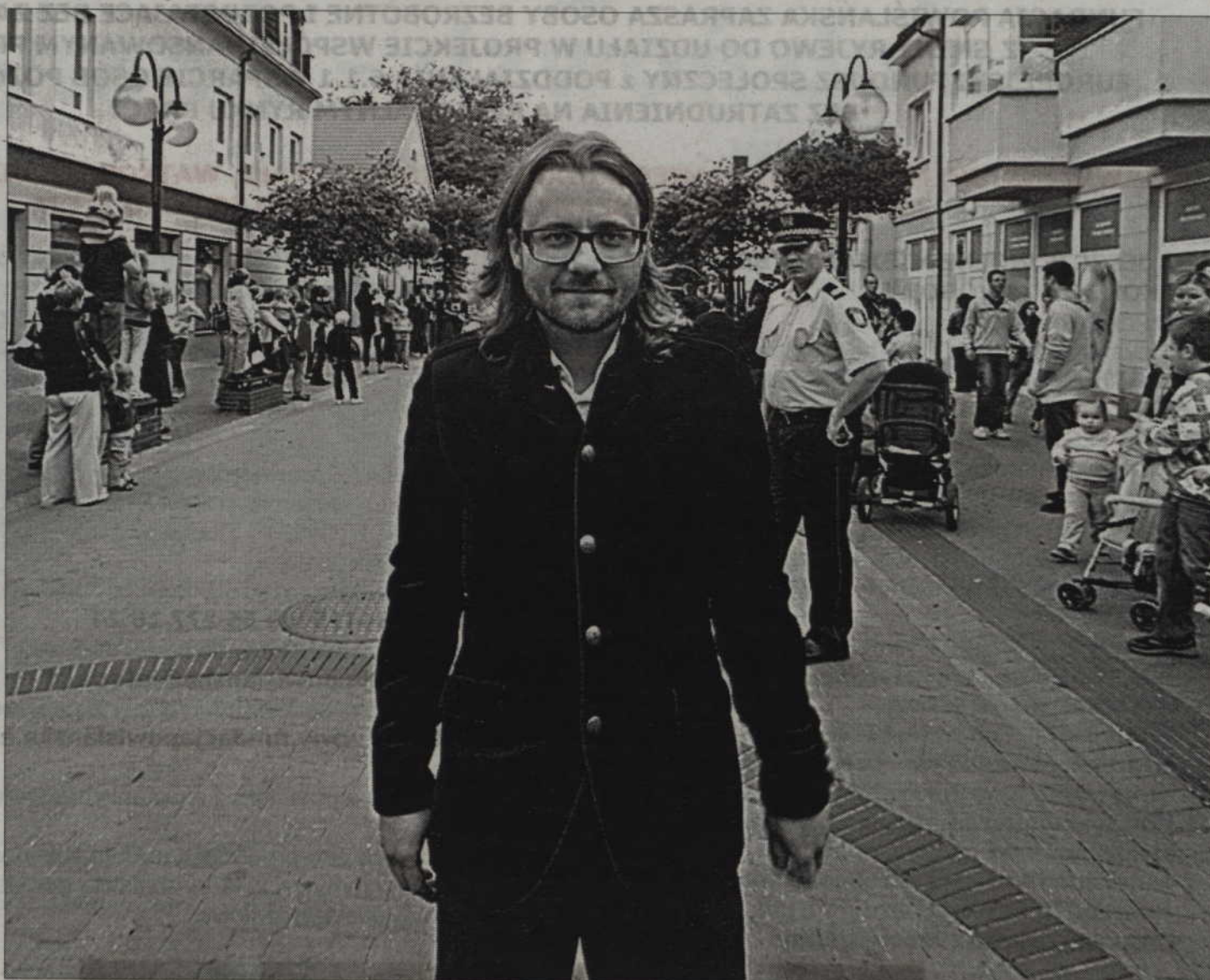
Powiślańskie Centrum Organizacji Pozarządowych zamierza działać na terenie całego Powiśla. Swoją siedzibę utworzyło na I piętrze budynku przy ul. Słowiańskiego 13 (Czarna Sala).

## Z Gdańska jednak za daleko

- Było kilka powodów utworzenia takiego centrum – mówi Piotr Stec, kierownik PCOP. - Po pierwsze województwo pomorskie jest pod tym względem jednym z najmniej rozwiniętych województw w Polsce. Są tutaj tylko 2 ośrodki wspierające organizacje pozarządowe umiejscowione w Gdańsku oraz Słupsku. Południe województwa pozostawało więc bez bieżącego wsparcia. O ile bowiem z Gdańska do Tczewa można jechać w godzinę spokojnie dojechać, popracować z ludźmi i wrócić, to wyprawa do Kwidzyna zajęłaby dużo więcej czasu. Poza tym pewnie nie wszystkim chciałoby się codziennie lub co drugi dzień dojeżdżać z Gdańska do Kwidzyna. Mocno stoi na pozarządowej mapie Powiśla, stąd też lokalizacja PCOP właśnie w tym mieście.

## Banalne problemy

Czy faktycznie Kwidzyn potrzebował utworzenia takiego Centrum? Czy nie będzie to twór istniejący tak naprawdę sam dla siebie? Może po prostu organizacje pozarządowe nie potrzebowały takiego biura i dosko-



- Bardzo często ludzie mają wielką energię do pracy i chcą działać w określonych przestrzeniach, ale nie wiedzą jak się do tego zabrać od strony technicznej – mówi Piotr Stec, kierownik Powiślańskiego Centrum Organizacji Pozarządowych w Kwidzynie. - Jesteśmy po to, by im pomóc.

nale radziły sobie w inny sposób.

- Sam zadawałem sobie te pytania i nie byłem pewien odpowiedzi – przyznaje Piotr Stec. - Jednak gdy zaczęli zgłaszać się do mnie ludzie z problemami, które w moim odczuciu wydawały się banalnie proste do rozwiązania, utworzenie takiego Centrum okazało się bardzo potrzebne.

## Doradztwo, szkolenia i księgowość

Centrum zajmuje się przede wszystkim doradztwem formalno-prawnym, doradztwem specjalistycznym, szkoleniami oraz wsparciem w zakresie usług księgowych.

- Wyjaśniamy ludziom, którzy chcą założyć fundację czy też stowarzyszenie, jak należy to zrobić, jakie dokumenty są niezbędne, jakie są z tym związane obowiązki, a także korzyści – mówi kierownik PCOP. - Wspieramy też istniejące organizacje, jeśli mają np. problemy organiza-

cyjno-prawne, trudności z podziałem pracy w zespole, kłopoty księgowe czy też problem z rozliczeniem czy też napisaniem jakiegoś projektu. Wskazujemy także gdzie mogą poszukiwać źródeł finansowania swojej działalności, jak realizować swoje projekty, jak budować zespół, jak się promować. Pomożemy również w przypadku, gdy coś zmieniło się w statucie danej organizacji i należy dokonać zmian w Krajowy Rejestr Sądowy.

## Na początek Mikołajki Pomorskie

PCOP wsparł już jedną fundację w Mikołajkach Pomorskich. Dzięki ich pomocy powstanie też kilka nowych stowarzyszeń oraz fundacji w Dzierzgoniu oraz Prabutach.

- Bardzo często ludzie mają wielką energię do pracy i chcą działać w określonych przestrzeniach, ale nie wiedzą jak się do tego zabrać od strony technicznej – mówi Piotr Stec.

- Centrum ma w tym pomagać przez doradztwo i szkolenia. Mamy także profesjonalizować kadre, która funkcjonuje w tych organizacjach. Wsparliśmy już jedną z fundacji w powiecie sztumskim i ona powstała. Za chwilę powstanie kolejnych 5-6 stowarzyszeń, kilka fundacji. Skupiamy się przede wszystkim na tym, aby wspierać NGO'sy, czyli te organizacje pozarządowe, które są na początku swojej drogi. Dla nich pierwszy czy drugi rok działalności jest bardzo trudny. Najpierw jest bowiem energia i zapał do pracy, a gdy tylko organizacje stykają się z pierwszymi problemami z którymi nie potrafią sobie poradzić (najczęściej papierowymi lub prawnymi) to powoli się wykruszają i organizacja staje się martwa. Takich organizacji funkcjonujących tylko na papierze jest wbrew pozorom całkiem sporo. Podejrzewam, że aktywnie działa zaledwie jedna

czwarta zarejestrowanych stowarzyszeń.

## Pomagać, ale nie wyręczać

Powiślańskie Centrum Organizacji Pozarządowych w Kwidzynie stara się jednak pomagać, a nie wyręczać stowarzyszenia czy fundacje.

- Jeśli przez 12 miesięcy PCOP prowadzi księgowość danego stowarzyszenia czy fundacji, a sama organizacja nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów, to jest to czas na przyuczenie się do jej samodzielnego prowadzenia. Chcemy doprowadzić do takiej sytuacji, że w momencie w którym zakończymy nasze wsparcie, dana organizacja jest w stanie udźwignąć to sama lub też zatrudnić sobie księgową. Chodzi przede wszystkim o to, aby nauczyć fundację i stowarzyszenia pewnych mechanizmów pracy.

## Zintegrować III sektor

PCOP chce stać się również ośrodkiem integrują-

cym cały III sektor, choć według pracowników Centrum jest to dość szerokie określenie.

- Sektor ten tworzy moim zdaniem każdy człowiek z inicjatywą – mówi Piotr Stec. - Nic nie musi być zapisane na papierze, ani w KRS-ie. Jest to bowiem sektor obywatelski, w którym realizowane mogą być przeróżne pomysły. Inicjatywy obywatelskie są też najchętniej wspierane, dlatego też jeżdżę do Mikołajek Pomorskich, Dzierzgonia, Prabut, Malborka czy Sztumu, aby wspierać takie działania. To już moje dodatkowe działania poza projektem, ale chcę na miejscu animować lokalną społeczność. Z jednej strony chcę pokazać jak tworzyć stowarzyszenia i jakie są z tego tytułu możliwości, a z drugiej wspierać istniejące stowarzyszenia, które znalazły się w trudnej sytuacji. Jako człowiek z zewnątrz mogą dać im trochę nowej pary i energii.

(fox)



# WOŁONTARIAT JEST OK!

FUNDACJA POWIŚLAŃSKA ZAPRASZA OSOBY BEZROBOTNE I POZOSTAJĄCE BEZ ZATRUDNIENIA Z GMINY RYJEWO DO UDZIAŁU W PROJEKCIE WSPÓŁFINANSOWANYM PRZEZ EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY z PODDZIAŁANIA 6.1.1 WSPARCIE OSÓB POZOSTAJĄCYCH BEZ ZATRUDNIENIA NA REGIONALNYM RYNKU PRACY.

**PIERWSZEŃSTWO MAJĄ OSOBY ZAMIESZKUJĄCE WATKOWICE MAŁE, WATKOWICE DUŻE I KLECEWKO. SZCZEGÓLNIIE ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW PO 50 ROKU ŻYCIA.**

**SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA NA BEZPŁATNE SZKOLENIA ZAWODOWE**

- Opiekun osób dorosłych
- Pracownik remontowo-budowlany
- Kurs prawa jazdy kat.B dla kobiet
- BEZPŁATNE SZKOLENIA DODATKOWE I WARSZTATY ORAZ SESJE Z JOB COACHINGU**
- Warsztaty u kosmetyczki dla kobiet
- Warsztaty wizażu dla mężczyzn
- Warsztaty pracy (nauka pisania CV, metody poszukiwania pracy, itp..)
- Obsługa pakietu Office - podstawowe zajęcia z komputerem
- Internet - obsługa i funkcje
- ABC BIZNESU - jak założyć własne przedsiębiorstwo, Biznesplan, marketing
- Wolontariat - co to jest i na czym polega wolontariat
- Segregacja odpadów - pobudzenie świadomości wpływania na ochronę środowiska
- Praktyki wolontariatu - na terenie powiatu kwidzyńskiego
- Indywidualne sesje z Jobcoachingu - czyli, co dobrego drzemie w każdym z nas
- Grupowe zajęcia z Jobcoachingu

- Spotkanie indywidualne z Doradcą zawodowym
- **Bezpłatne badanie lekarskie**

Poza tym każdy Uczestnik Projektu otrzyma poczęstunek na zajęciach, zwrot kosztów dojazdu na zajęcia, a niektóre osoby mogą uzyskać zatrudnienie.

Rekrutacja prowadzona jest w systemie ciągłym w Biurze Projektu, które mieści się w Ryjewie przy ulicy Grunwaldzkiej 42 (dawna biblioteka). Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu:

• osoby do kontaktu: J. Luty, M. Skalikow, A. Kudelka - **698084415 lub 55 277 16 24**

• lub kierując zapytania na adres e-mail:

**fundacja.powislanska@interia.pl**

• dostępne są również informacje na stronie:

**http://www.fundacjapowislanska.eu**

• można wysłać faks z zapytaniem o szczegóły: 55 277 16 24.

• O udziale w projekcie decyduje kolejność zgłoszenia się oraz poziom motywacji, który stwierdzi doradca zawodowy podczas indywidualnej rozmowy.



**ZAPRASZAMY!**



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Powiat Kwidzyński



Gmina Ryjewo

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA**



W Górkach odbył się bal dla najmłodszych

# Wchodzące Gwiazdy grały, a dzieci tańczyły z miotłą

## GMINA KWIDZYN.

Dzieci z Górek zostały zaproszone na karnawałową zabawę w zabytkowym dworku w ich miejscowości.

Do tańca przygrywał najmłodszym mieszkańcom sołectwa zespół, który tworzą niepełnosprawni uczestnicy zajęć prowadzonych w Warsztatach Terapii Zajęciowej właśnie w Górkach.

- Organizatorami karnawałowej zabawy byli Rada Sołeczka, Gminny Ośrodek Kultury oraz nasze warsztaty. Fundacja „Misericordia”, która jak twierdził się tylko zrodziła się pomysł odbudowy dworku i zaadaptowaniu go na potrzeby niepełnosprawnych mieszkańców naszego powiatu, uznała, że musi to być miejsce otwarte



Karnawałowa zabawa dla najmłodszych odbyła się w zabytkowym dworku w Górkach.



Taniec z miotłą to jedna z wielu tanecznych zabaw przygotowanych dla dzieci



Czas umiał zespół Wchodzące Gwiazdy z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Górkach.

Zdjęcia: Jacek Kluczkowski

dla wszystkich. Dlatego ten dworek to miejsce organizacji wielu imprez, spotkań, a także szkoleń. Pełni ważną rolę w życiu społeczności lokalnej. Można tu organizować zajęcia dla dzieci. To także miejsce

spotkań Rady Sołeczkiej - podkreśla Bogdan Muchowski, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Górkach.

Dzieci, jak przystało na zabawę karnawałową, przyszły ubrane w

różne stroje nawiązujące do znanych postaci z bajek lub filmów. Zabawa z udziałem warsztatowego zespołu „Wschodzące Gwiazdy” trwała kilka godzin.

(jk)

## W OBIEKTYWIE

# Karnawałowe szaleństwo w szkole muzycznej



Największym wyzwaniem okazał się taniec z balonem.



Na bal karnawał do szkoły muzycznej przybyli nawet Indianie.

Karnawałowemu szaleństwu dały się ponieść nie tylko dzieci...



Tańczono solo, albo w parach.



Zdjęcia: Magda Węgrzyn



Kolejne zajęcia z cyklu „Malarskie Szyfry”

# Każdy obraz ma swoją historię

**KWIDZYN.** Obraz Bernardo Bellotto - Widok Warszawy z tarasu Zamku Królewskiego, będzie tematem najbliższych „Malarskich Szyfrów”. Zajęcia tradycyjnie odbędą się w Czarnej Sali Kwidzyńskiego Centrum Kultury przy ul. Słowiańskiej.

- Zapraszamy wszystkich chętnych od 5 roku życia! - zachęcają organizatorzy, czyli Scena Lalkowa im. Jana Wilkowskiego w Kwidzynie.

Pejzaż jako gatunek w malarstwie posiada wiele odmian. Jedną z nich jest wedyta, czyli ulubiona kompozycja weneckich artystów działających na przestrzeni XVIII tego wieku.

- Jeśli masz ochotę dowiedzieć się, w jaki sposób można ją stworzyć, to dołącz do nas podczas „Malarskich Szyfrów”, które odbędą się już w najbliższy piątek, 10 lutego - mówi Piotr Stec, menedżer projektu. - W ramach zajęć tym razem poznawać będziemy sekrety architektury. Przekonamy się w jakim sposób można tworzyć budynki sięgające chmur na niewielkiej przestrzeni, a w jaki wielkie miasta na kawałku płótna. Na koniec zaś sami spróbujemy zrobić model własnego domu i umieścić go w trójwymiarowym pejzażu architektonicznym Kwidzyna.

## Opowieści o dziełach sztuki

„Malarskie Szyfry” to cykl spotkań mający na celu zainteresowanie dzieci i dorosłych dziełami malarstwa. W ramach prezentacji jednego obrazu (np. Achilles wśród córek Lykomelesa, Jana de Bray), jego wielowarstwowej treści i oryginalnej formy, podczas spotkania tworzone są interesujące opowieści o różnych artystach, epokach i tematach pojawiających się na przestrzeni wie-



Widok Warszawy z tarasu Zamku Królewskiego autorstwa Bernardo Bellotto.

ków w dziejach sztuki.

- Każde spotkanie to zarówno wykład, jak również zdynamizowanie odbioru dzieła sztuki poprzez światło i dźwięk - mówi Piotr Stec, menedżer projektu. - Dzięki temu zajęcia nabierają charakteru interaktywnego, a każdy może wziąć udział we wspólnej zabawie oraz rozmowie.

## Wspólne poznawanie świata

Comiesięczne spotkania kończą się „zadaniem domowym”, a dorośli i dzieci poproszeni są o wykonanie wspólnej pracy związanej z tematyką danego obrazu.

- „Malarskie Szyfry” to wspólne poznawanie świata pędzla i płótna, subtelnego połączenia obrazu, twórcy i odbiorcy - dodaje Piotr Stec. - Każdy obraz ma „swoją historię”, którą międzypokoleniowi uczestnicy tych „dyskusji z malarstwem” wspólnie odkrywają. A dzięki pomocy prowadzącej warsztaty, rozmawiają z prowadzą-

cą, wnikają w świat barw i kształtów odkrywając w sobie pokłady twórczego myślenia i zachowań, kreatywności.

## Zajęcia z Nessel-Lukasik

Malarskie Szyfry prowadzi Beata Nessel-Lukasik, z wykształcenia historyk sztuki, doktor w Szkole Nauk Społecznych przy IFiS PAN w Warszawie, autorka esejów o sztuce z zakresu malarstwa współczesnego i teatru (alternatywnego i lalkowego dla dorosłych). Wielokrotnie współpracowała także przy różnych projektach m.in. z Muzeum Narodowym w Warszawie oraz Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie. Od 2006 roku jest również redaktorką tekstów do magazynów ilustrowanych (m.in. magazynu ESSENCE), a także zajmuje się odkrywaniem sekretów pracowni współczesnych artystów i popularyzacją arkanów nowoczesnego designu.

(fox)

## REKLAMA

### Ogłoszenie

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Prabutach ogłasza na dzień 24 lutego 2012 r. o godzinie 11<sup>00</sup> drugi nieograniczony przetarg licytacyjny ustny na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Prabutach przy ulicy Rynek 3/406.

Lokal mieszkalny położony na IV piętrze budynku, o pow. użytkowej 70,79 m<sup>2</sup>, składa się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, w.c. i przedpokoju. Piwnica przynależna 10,00 m<sup>2</sup>.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Ogrodowej 16 w Prabutach.

**Cena wywoławcza 120 000,00 zł.**

**Minimalne postąpienie 1 200,00 zł.**

Oferenci przed przystąpieniem do przetargu mają obowiązek udokumentować komisji przetargowej, iż wnieśli wadium przetargowe w terminie do 24 lutego 2012 r. godz. 9<sup>00</sup> w wysokości 12 000,00 zł na konto w BS Prabuty nr 8483 1900 0300 0003 1620 0000 10 i oświadczyć na piśmie, że:

1. zapoznali się z niniejszym ogłoszeniem przetargowym i przyjęli jego treść do wiadomości,
2. zapoznali się ze stanem technicznym lokalu mieszkalnego nr 406 przy ul. Rynek 3.

W przypadku uchylania się przez wygrywającego od wpłaty wylicytowanej kwoty na konto Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Prabutach w ciągu 21 dni od dnia przetargu, wadium ulega przepadkowi na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Prabutach, przetarg zostanie unieważniony, a następnie w okresie późniejszym powtórzony.

Wadium wszystkich uczestników przetargu przepada na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Prabutach gdy po otwarciu przetargu żaden z jego uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej plus jedno postąpienie.

Wadium wygrywającego przetargu zachowane zostanie na poczet ceny nabycia odrębnej własności lokalu. Wadium uczestników przetargu, którzy licytacji nie wygrali zwrócone zostanie w dniu następnym po udokumentowaniu przez BS Prabuty wpływu kwoty wadium na konto Spółdzielni.

### Wydanie lokalu nastąpi po zawarciu aktu notarialnego.

Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciążają nabywcę odrębnej własności lokalu.

Lokal można oglądać w dni robocze w godz. 10 - 12 po uprzednim powiadomieniu Spółdzielni. Wszelkich dodatkowych informacji udziela się w siedzibie Spółdzielni w godzinach urzędowania. Informacja telefoniczna pod nr 55 \* 2782358

## Piątek w Czarnej Sali

Lutowe zajęcia Malarskich Szyfrów poświęcone wedyce Bernardo Bellotto - Widok Warszawy z tarasu Zamku Królewskiego, odbędą się w najbliższy piątek, 10 lutego o godz. 18.00 w Czarnej Sali Kwidzyńskiego Centrum Kultury przy ul. Słowiańskiej 13. Bilety w cenie 8 zł nabywać można przed wejściem na spotkanie. Rezerwacje przyjmowane są pod numerem telefonu 695 528 087.

## Biuro Reklamy i Ogłoszeń Kuriera Kwidzyńskiego

Kwidzyn, ul. Chopina 26  
tel./fax 55 645 75 41  
55 261 50 18  
55 261 66 31



Uczniowie Społecznego Gimnazjum i Społecznego Liceum w Niemczech

# Edukacyjny spacer ulicami Berlina

**KWIDZYN.** Na dość nietypowy pomysł wpadła młodzież Społecznego Gimnazjum oraz Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie. Chcąc zobaczyć na własne oczy jak żyją ich rówieśnicy z Niemiec, wybrali się do.... Berlina.

Było to możliwe dzięki wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, która wsparła pomysł kwidzyńskich uczniów.

Młodzież Społecznego Gimnazjum oraz Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie postawiła sobie dość ambitne zadanie. Chcieli bowiem na własne oczy zobaczyć codzienne życie rówieśników mieszkających za zachodnią granicą naszego kraju.

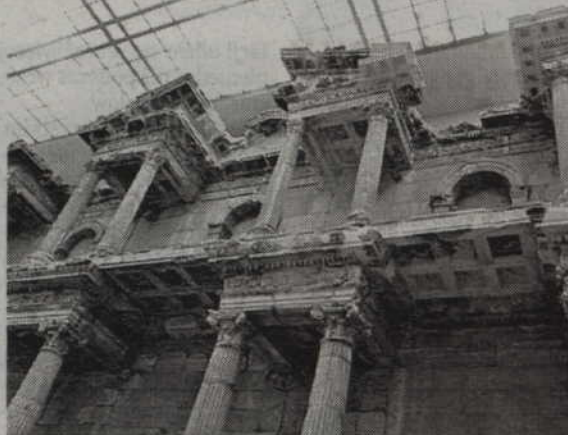
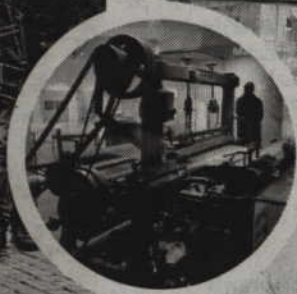
## Pomogła fundacja

I choć wydawało się, że przy braku środków finansowych plan ten pójdzie w zapomnienie, to po raz kolejny okazało się, że gdy się czegoś bardzo chce, to niemożliwe staje się możliwe.

Nauczyciele kwidzyńskiej szkoły: Izabela Gmińska i Michał Serafin nawiązali kontakt z Fundacją Współpracy Polsko - Niemieckiej i po otrzymaniu niezbędnego wsparcia finansowego, wspólnie z młodzieżą udali się do Berlina.

## Ulice oraz muzea Berlina

Spacer historycznymi ulicami pokazał, że Niemcy tak jak Polacy zmagali się z piętnem komunizmu - opowiada Michał Serafin, nauczyciel kwidzyńskiej szkoły. - Ponadto nie sposób obojętnie przejść obok niecodziennego w formie pomnika ku czci Ofiar Holokaustu. Następnie żywa lekcja historii została przeniesiona do futurystycznego budynku Raistagu, który miał symbolizować otwarcie na świat, a później do Muzeum Muru Berlińskiego. Okazało się m.in., że Niemcy edukują młodzież poprzez praktyczne działania. Stąd byliśmy trochę zaskoczeni nowoczesnymi rozwiązaniami przy poznawaniu tajemnic, które skrywały ekspozyty w berlińskim Muzeum Techniki.



Dzięki pomocy Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej młodzież Społecznego Gimnazjum oraz Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie wyjechała do Berlina. Zwiedzano m.in. Muzeum Muru Berlińskiego, Muzeum Techniki, Bramę Brandenburską oraz pomnik ku czci Ofiar Holokaustu.

## Przepytywali mieszkańców

Podczas zwiedzania wystawy „Obok. 1000 lat sztuki Polski i Niemiec” kwidzyńska młodzież dowiedziała się, że Polacy i Niemcy mają wspólne kulturowe korzenie. Podobne wnioski przyniosła także przeprowadzona son-

da uliczna na temat: Berlin - miasto przyjazne młodzieży. Okazało się również, że berlińczycy lubią aktywnie spędzać czas wolny, a pod Bramą Brandenburską można było spotkać mnóstwo rowerzystów.

Na koniec pobytu młodzież Społecznego Gimnazjum i Społecznego Liceum

Ogólnokształcącego w Kwidzynie trafiła natomiast na relaks do parku wodnego Tropical Island.

## Skok na głęboką wodę

Nietypowe w tym przedsięwzięciu było to, że przybrało ono wymiar projektu edukacyjnego

i wywoлиło w uczestnikach wiele życiowych umiejętności - mówią nauczyciele kwidzyńskiej szkoły. - Począwszy od komunikowania się w języku obcym z mieszkańcami Berlina podczas przeprowadzania sondy, poprzez kreatywne działania związane z przeprowadzeniem spontanicznego

wywiadu z przewodnikiem, aż po skuteczne reagowanie w dość nietypowych sytuacjach jak zamiana pokoju w hotelu. Nie były to łatwe zadania, choćby z uwagi na to, że młodzi uczestnicy projektu zostali przez nas od razu wrzuceni na głęboką wodę.

(fox)



Podsumowano kwidziński finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

# To się nawet nikomu nie śniło – ze

**KWIDZYN.** To absolutny rekord! Podczas tegorocznego, XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kwidzynie zebrano kwotę 244 816,99 zł. Hitem okazała się licytacja dziesięciu złotych serduszek, podczas której serduszko z numerem 1 wylicytowała kwidzińska firma Robi za oszałamiającą kwotę 30 100 zł.

- 31 stycznia to dzień ostatecznego rozliczenia z Fundacją WOŚP i tak też stało się w tym roku - mówi Lidia Dyksa z kwidzińskiego sztabu Wielkiej Orkiestry. - Z dumą i ogromną radością mogę powiedzieć, że zebraliśmy 244 816,99 zł. To absolutny rekord, o którym nawet nie marzyliśmy.

## Graliśmy z pompą

8 stycznia cała Polska zbierała pieniądze na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insuliny dla kobiet ciężarnych. Stąd hasło finału, które brzmiało „Gramy z pompą”.

- Możemy spokojnie powiedzieć, że Kwidzyn zagrał z pompą. Dołożyliśmy bowiem sporą cegiełkę do środków, jakie zostaną przeznaczone na zakup sprzętu przez Fundację - dodaje szefowa kwidzińskiego sztabu.

W powiecie kwidzińskim pieniądze do puszek zbierało 450 wolontariuszy. Uzbierali oni w sumie 53 439,45 zł. Poza kwesną uliczną, dochód przynosiły również sklepiki, loterie, licytacje, wystawy i pokazy, kawiarenki i punkty gastronomiczne, a także aukcja główna odbywająca się na deskach kwidzińskiego teatru.

## Serca biły coraz mocniej

Wśród licytowanych przedmiotów były m.in. zabytkowy fotel ofiarowany przez Jerzego Kozdronia, roczny karnet na nową pływalnię, 2 wejściówki na premierę najnowszej filmu Jacka Borcucha, kosz rozmaitości przygotowany przez burmistrza Andrzeja Krzysztofiaka oraz dwa miejsca na reklamę na budynku Szkoły Podstawowej nr 2. Absolutny rekord finansowy przyniosły jednak licytacje kwidzińskich złotych serduszek. Dochód z ich sprzedaży zasilił konto Orkiestry o kwotę 106 900 zł.

- To niesamowite, nieprawdopodobne, a jednak

prawdziwe - mówi Lidia Dyksa. - Padające kwoty zmieniały się w tak szybkim tempie, że chwilami nie nadążaliśmy za nimi, a serca były nam coraz mocniej. Gdy wreszcie oddzwoniony został koniec aukcji, serduszko nr 1 sprzedane zostało za 30 100 zł. Nie mogliśmy opanować emocji. Najpierw był szok, potem niedowierzanie i łyzy radości. Na pewno było to wydarzenie, które na zawsze zostanie w mojej pamięci.

## Punkt honoru

Złote serduszko z numerem 1 wylicytował ostatecznie Robert Olszewski, właściciel kwidzińskiej firmy ROBI. Jak przyznał jest to już jego drugie serduszko, bowiem rok wcześniej udało się wylicytować serduszko z numerem 5.

- Po ubiegłorocznym finale powiedziałem do Jurka, że w przyszłym roku wylicytuję serduszko nr 1 - opowiada Robert Olszewski. - Postawiłem sobie to za punkt honoru.

Choć kwota za pierwsze serduszko rosła w zaskakującym tempie, nie zrobiło to na zwycięzcy wrażenia.

- Na ten cel miałem przygotowany dużo większy budżet, tak więc nie było obaw - śmiał się. - Choć gdy do licytacji włączył się bank, to myślałem, że jednak mnie „zakasuje”. Na szczęście udało się wygrać przyszłowiowym „rzutem na taśmę”.

## Nieprzewidywalne miasto

XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kwidzynie odbywał się pod honorowym patronatem burmistrza Kwidzyna. Andrzej Krzysztofiak, który jak co roku zaangażował się w działania Orkiestry przyznał, że finałowa licytacja złotych serduszek była godna jubileuszowego finału WOŚP.

- To był wiekowy finał, finał godny stulecia - mówił burmistrz tuż po zakończeniu XX finału. Ja nie wiem czy kiedykolwiek uda nam się to poprawić lub choćby



Fotel od postać Jerzego Kozdronia wylicytowała firma pana Strzelczyka za 2,5 tysiąca złotych. - Cena wywoławcza była 200 zł, więc za 2 300 udało się sprzedać licytowanego skórzanego fotela.

## Niektóre wylicytowane przedmioty

- Fotel od postać Jerzego Kozdronia wylicytowała firma pana Strzelczyka za 2,5 tysiąca złotych. - Cena wywoławcza była 200 zł, więc za 2 300 udało się sprzedać smycz i kalendarz - żartował Andrzej Krzysztofiak, który właśnie te rzeczy dodał do licytowanego skórzanego fotela.
- całoroczny karnet na 2 godziny tygodniowo do wykorzystania na nowej kwidzińskiej pływalni poszedł za 2 tysiące złotych, a szczęśliwym nabywcą była firma Sebastiana Rygielskiego.
- za kwotę 600 złotych sprzedano dwuosobowy karnet na premierę filmu Jacka Borcucha, który kręcony był m.in. w Kwidzynie.
- 100 zł zapłacono za zebrane dzieła W.I. Lenina.
- po twardej walce o reklamę na budynku pod zegarem (budynek SP 2) ostatecznie triumfowały dwie firmy. Zakład Konserwacji Zieleni Miejskiej zapłaci kwotę 3 600 zł i firma Dendro Serwis za 3 500 zł.

powtórzyć, z drugiej strony to miasto jest nieprzewidywalne i wszystko może się zdarzyć. Tak zdarzyło się właśnie w tym roku. Ja naprawdę już się gubiłem w ilości zer i ogarnęło mnie takie wzruszenie, że str-

ciłem głos i musiałem na chwilę zejść na bok, aby się uspokoić.

## Dziękujemy Dobrym Aniołom

Co zaskakujące, w tym roku tylko dzięki samej licy-

tacji udało się zebrać więcej pieniędzy niż podczas wcześniejszych finałów.

- Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w organizacji tego pełnego radości dnia. Dziękujemy wolontariuszom oraz profesjonalnym służbom, które dbały o bezpieczeństwo. Dziękujemy również artystom, którzy zagraли i uświetnili finałową niedzielę. Dziękujemy wszystkim Dobrym Aniołom. To było wyjątkowy finał. Bardzo uroczysty i treściwy. Od wczesnych godzin przedpołudniowych, kiedy to wystartowaliśmy kolorową paradą sprzed Urzędu Miasta, poprzez cały radośny dzień, aż po niezwykle emocjonujący finał o 21.00. Obfitował w mnóstwo emocji, radości i wspólnego grania. Był to po prostu piękny dzień, o którym na pewno nie da się zapomnieć.

Kolejny finał WOŚP już 13 stycznia 2013. (fox)



Podczas tegorocznego „Świąteczka do nieba”



# braliśmy ponad 240 tys. zł!



dać smycz i kalendarz - mówił A. Krzysztofak, który właśnie te rzeczy dodał do  
Fot. Mirosław Wiśniewski



kwidzyńskie zapalili zimne ognie.



Uroczysta parada kwidzyńskiej Orkiestry ulicami miasta.



Jedna z kawiarenek funkcjonujących tego dnia.



Robert Olszewski, właściciel firmy „Robi” kupił serduszko z nr 1 za 30 100 zł.



Michał Peret, zawodnik MMTS Kwidzyn, ogląda wylicytowaną koszulkę swojej drużyny z roku 1998.



Obsługą finansową orkiestry tradycyjnie zajęli się pracownicy Powiatowego Banku Spółdzielczego w Kwidzynie.

## Co Kwidzyn otrzymał od WOŚP

Podczas ostatniej Rady Miasta radni dopytywali się o to co zyskał kwidzyński szpital dzięki działaniu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Burmistrz Kwidzyna nie udzielił jednak wójtów odpowiedzi odsyłając zainteresowanych do Fundacji WOŚP.

- W powiecie kwidzyńskim nie ma wysoce specjalistycznych oddziałów dziecięcych leczących m.in. nowotwory cukrzycę i intensywną opiekę noworodkową - wyjaśnia Lidia Dyksa, szefowa kwidzyńskiego sztabu WOŚP. - Zakupiony sprzęt trafi natomiast przede wszystkim właśnie do takich ośrodków zajmujących się wymienionymi schorzeniami oraz ratowaniem życia. Najbliżej nas są to ośrodki w Grudziądzu, Elblągu czy też Gdańsku i właśnie tam mieszkańcy powiatu kwidzyńskiego najczęściej korzystają z zakupionego sprzętu. Placówki działające na terenie powiatu kwidzyńskiego również jednak otrzymały pomoc od Wielkiej Orkiestry. Poniżej prezentujemy zestawienie ofiarowanego sprzętu i wyposażenia.

### ZOZ przy ul. Piłsudskiego - 4 932,13 zł (IV finał WOŚP)

- deska ortopedyczna - 2 sztuki
- unieruchomienie głowy - 2 sztuki
- nosze - 1 sztuka
- unieruchomienie pediatryczne - 2 sztuki

### Zespół Pomocy Doraźnej przy ul. Chopina - 1 880,30 zł (IV finał WOŚP)

- 2 zestawy kołnierzy ortopedycznych z torbą
- laryngoskop z kompletem łyżek McIntosh
- resuscytator mechaniczny i ssak Twin Pump

### Spółka Zdrowie N ZOZ, Oddział Noworodków i Wczesniaków - 102 270,09 zł

- infuzyjna pompa strzykawkowa SEP 11 (I finał)
- inkubator podstawowy V 85 MC (I finał)
- urządzenie do przesiewowych badań słuchu metodą otomemii akustycznych Eroscan (IX finał)
- pulsoksymetr NPB 295 (VII finał)
- inkubator zamknięty do opieki podstawowej C 450 QT (VII finał)
- wkładki uszne (VIII finał)
- końcówki do sondy zewnętrznej Eroscanu (VIII finał)
- inkubator zamknięty ATOM 2100G (X finał)
- pompa strzykawkowa PILOT A (XI finał)
- terminal do przesyłania danych (XVII finał)
- urządzenie do screeningowego badania słuchu OTO READ (XVII finał)

### Komenda Powiatowa Policji w Kwidzynie - 725,59 zł

- zestaw ratowniczy R-O (XIII finał WOŚP)

### Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie - 12 106,35 zł

- nosze podbierające plastikowe SCOOP 65 EXL (X finał)
- manekin AMBU MAN C (XII finał)
- defibrylator Samaritan Pad (XIII finał - 2005)

### Szpital Specjalistyczny w Prabutach, Oddział Pomocy Doraźnej - 8 310,62 zł

- ssak Twin Pump
- unieruchomienie pediatryczne - 2 sztuki
- deska ortopedyczna - 2 sztuki
- uniwersalne unieruchomienie głowy - 2 sztuki
- kołnierz ortopedyczny - 2 sztuki
- nosze podbierające - 2 sztuki
- resuscytator silikonowy z akumulatorem tlenu, przystawką PEEP i maskami 870001
- laryngoskop z kompletem łyżek (V finał)

## Złote serduszka

Oni wylicytowali złote serduszka:

1. ROBI	30 100 zł
2. Powiatowski Bank Spółdzielczy	30 000 zł
3. Iwona i Dariusz Madej	28 000 zł
4. RATTAN	3 500 zł
5. BMS	3 300 zł
6. Filmar Logistic	3 100 zł
7. HURT DOMBUD Zenona Mielczarek	2 500 zł
8. OUT-DOOR	2 300 zł
9. MOP SERWIS	2 200 zł
10. Paweł Porębný	1 900 zł



Zabytkowy Most Tczewski czeka na remont, a z nim ludzie po obu stronach rzeki

# To zamknięcie dało nam popalić

**LISEWO. - Przejedny most to dla nas sprawa życia i śmierci – mówią zgodnie mieszkańcy Lisewa Malborskiego. Od października mają wszędzie dalej. Po zakupy, do pracy i lekarza, do szkół...**

Końca zamknięcia zabytkowego obiektu dla ruchu na razie nie widać. Władze powiatu tczewskiego zastanawiają się, czy jest sens doraźnego remontowania mostu, jeśli po kilkunastu miesiącach dziury w jego nawierzchni pojawiają się znowu, czy raczej czekać na uzbieranie środków na szacowaną na ok. 100 mln zł kompleksową modernizację lub przejęcie mostu przez państwo. Dla mieszkańców Lisewa tego typu dylematy nie mają większego znaczenia.

- Nie ważne kto naprawi most i za jakie pieniądze. My tylko chcemy znowu móc przejeżdżać na drugą stronę Wisły.

## Mandat za pech

Józef Maciuński jest sołtysem Lisewa od 20 lat. Doskonale zna problemy wsi i jej mieszkańców. Teraz doszedł kolejno.

- Do powiatu malborskiego należymy tak naprawdę tylko administracyjnie, przez

urzędy. Na co dzień jesteśmy mocniej związani z Tczewem. Tam jeździmy do sklepów, bo taniej, tam mamy nasze przychodnie, tam młodzież jeździ do szkół ponadgimnazjalnych, a zdarza i się, że rodzice do tczewskich przedszkoli zawożą swoje pociechy. O miejscach pracy nie wspomnę. U nas jej za dużo nie ma, więc ludzie szukają zatrudnienia w Tczewie i Gdańsku. Dużo ludzi pracuje w tczewskim „Koralu”. Mają do niego blisko. To kilkanaście minut spacerem od mostu. Teraz muszą dojeżdżać dookoła, co sporo kosztuje. Zdarza się, że ludzie z Nowego Stawu przyjeżdżają tutaj, parkują pod mostem, i do pracy idą pieszo. Nasze społeczeństwo nie jest zamożne, jest dużo bezrobotnych. Każdy ogląda złotówkę przed wydaniem z jednej i z drugiej strony. Dla wielu ludzi Tczew jest jedynym źródłem utrzymania. Rencistów czy emerytów często zwyczajnie nie stać na bilet. Sam kiedyś jeździłem do Tczewa trzy razy w tygodniu, teraz tylko raz.

Do października wystarczyło przejść tysiąc metrów i już było się w mieście. Teraz droga ta – przez most knybawski – wydłużyła się do kilkunastu kilometrów. Pociągi zatrzymują się w Lisewie



- Dla wielu ludzi Tczew jest jedynym źródłem utrzymania – mówi sołtyś Lisewa Józef Maciuński. Fot. Przemysław Zieliński

rzadko, ceny biletów na autobus znacznie poszły w górę, więc większość mieszkańców łamie przepisy i na własną odpowiedzialność wchodzi na zamknięty całkowicie dla ruchu most.

- Na początku kto miał pecha i trafił akurat na policjantów, ten dostawał mandat – wspomina spotykani na ulicach wsi mieszkańcy. - Piesi dostawali 50 zł, rowerzyści 100 zł, a ci na skuterach to nawet 150 zł. Ludzie w końcu zmądrzeli i przestali je płacić. Sprawa trafiła do sądu, który najczęściej anulował mandaty.

Jeden z mieszkańców mówi, że przejezdny most to dla Lisewa sprawa życia i

śmierci. I to dosłownie.

- Karetki przyjeżdżają do nas częściej z Malborka niż z Tczewa, ale wolelibyśmy, żeby było odwrotnie. Zdarzało się i tak, że malborska „erka” po przyjeździe nie miała już komu pomóc...

## W Polsce „B”

Na zamknięty most narzekają też lokalni przedsiębiorcy. Zaciskają zęby i liczą straty. Czekać na wznowienie ruchu – jak wszyscy. Ceny benzyny biją kolejne rekordy, a czas dojazdu nagle się wydłużył.

- Most to nie jest tylko piękny zabytek – podkreśla Tadeusz Bąk, właściciel firmy „Meto”, zajmującej się m. in. pracami hydrotechnicznymi i budową mostów. - To nieprawda, jak powiedział niedawno wiceprezydent Tczewa, że most ma małe znaczenie gospodarcze i komunikacyjne. Gros naszej produkcji idzie za Wisłę. Ja też mieszkam w Tczewie, jak i większość załogi. Przed zakładem stoi mało samochodów. Wie pan dlaczego? Moi pracownicy skrzykują się i dojeżdżają razem, aby rozłożyć między siebie koszty benzyny. Pracownicy mają problemy z dotarciem do pracy, my z dotarciem do klientów, a oni do nas. Koszty zamknięcia mostu odbijają się na nas wszystkich. Czasami czuję się jak w Polsce „B”...

Zamknięcie mostu dało nam ostro popalić – przyznaje Adam Stępień, właściciel firmy „Lisebus”,

prowadzącej komunikację autobusową między Tczewem a Nowym Stawem. - Wozimy mniej pasażerów, więc generujemy straty w stosunku do tego, co zarabialiśmy przed zamknięciem mostu. Musieliśmy wprowadzić zmiany w rozkładzie. Obecnie mniej kursów, bo kierowcom wydłużyła się trasa, a autobusów więcej nie mamy. Aby było tyle samo kursów, co do października, musielibyśmy zatrudnić dodatkowych kierowców, a nie mamy za co.

W jedną stronę na trasie Lisewo – Tczew kierowcy „Lisebusów” muszą zrobić ok. 12 km więcej, w dwie to już 25 km. Bilet normalny w jedną stronę podrożał z 2,40 do 4 zł, normalny miesięczny z 102 do 159 zł. Kierowcy zatrudnieni przez Adama Stępnia widzą, jak dawni pasażerowie rezygnują z jazdy autobusem i wolą chodzić do Tczewa pieszo. Tak jest np. z klientami z Nowego Stawu, którzy nie kupują – jak dawniej – biletu do Tczewa, tylko do Lisewa.

- Czarno to widzę – mówi Adam Stępień. - Obawiam się, że most został zamknięty na amen, bo wątpię, że w ciągu kolejnych kilku lat uda się znaleźć tak duże pieniądze na jego remont.

Dla Tadeusza Bąka nie istotne jest, skąd będą pochodzić pieniądze na remont mostu. Był pełnią swoją rolę komunikacyjną.

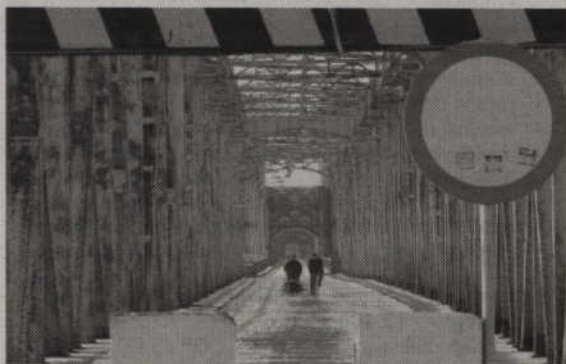
- Nie jestem za tym, żeby

łatać dziury, tylko wyremontować go porządnie. Byłbym zadowolony, gdyby przez most mogły przejeżdżać pojazdy o masie chociaż do 15 ton. Byłoby to też okazją do rozwoju gospodarczego gminy Lichnowy. Są tu wciąż wolne tereny, które mogą pozyskać nowi potencjalni przedsiębiorcy. Może się też tu rozwinąć budownictwo mieszkaniowe. Tczew się kurczy, a wsię gminy Tczew raczej niechętnie by się przyłączyły do miasta. Tylko nie ma tu jak dojechać. Z Lisewa jest bliżej do centrum Tczewa niż z osiedla Górki!

Nasz rozmówca chciał rozbudować zakład, uruchomić hurtownię. Teraz się musi wstrzymać z tymi planami.

- Z ograniczeniem nośności na moście do 3,5 ton, jak to było przed zamknięciem, to niemożliwe. Towar trzeba przecieć dowieźć i jakoś przeprowadzić. Czasami mówię żartobliwie, żeby obok zbudować nowy most i pozostawić tylko zabytkowe przęsła stacjonary, połączone z nim kładką dla turystów. Niedawno Tczew obchodził jubileusz 750-lecia i wstyd dla samorządu, że z tej okazji nic w kierunku remontu mostu nie zrobiono. I nie ma tu znaczenia, że most jest powiatowy, a nie miejski. Byłoby to ładny symbol. Wszyscy się szcycą zabytkiem, ale nie idą za tym konkrety. Przed wyborami każdy dużo mówi...

Przemysław Zieliński



Mieszkańcy Lisewa nadal przechodzą przez most. Nielegalnie i na własną odpowiedzialność. Fot. Przemysław Zieliński

## Od razu się nie zawali

Tczew czeka na wizytę ministra transportu Sławomira Nowaka, który obiecał przyjechać nad Wisłę by z bliska przyjrzeć się problemowi mostu. Nieoficjalnie mówiło się o minionym poniedziałku, ale minister się nie pojawił. Niedawno jego urzędnicy odpowiedzieli negatywnie na apel lokalnych samorządowców o przejęcie zabytku przez państwo. Od dwóch tygodni na obiekcie znajdują się dwie kamery. Mają odstraszyć wandalów i złodziei, którzy pojawili się na moście po jego zamknięciu.

- Ponoć na wiosnę mają pozwolić na ruch pieszych po moście – twierdzi spotkany w sklepie mężczyzna. - Ale dlaczego również nie rowerowy? Przecież od dwóch kópek most się od razu nie zawali.

Sołtyś Lisewa nie rozumie jednej rzeczy.

- Owszem, most wymaga remontu, ale jeźdźnia jest w tej chwili połatana, jest monitoring – dewastacji być nie powinno, więc ruch chyba może zostać udostępniony dla pieszych i rowerzystów? – zastanawia się Józef Maciuński.

Nasz rozmówca jeszcze raz podkreśla, że z mostu nie korzystają tylko mieszkańcy Lisewa, ale też całej gminy Lichnowy, a także okolic Nowego Stawu. Tymczasem władze powiatu malborskiego traktują problem mostu po macoszemu. Gdy dwa lata temu Starostwo Powiatowe w Tczewie prosiło sąsiednie samorządy o finansowe wsparcie remontu, na apel pozytywnie odpowiedziała tylko gmina Lichnowy.

- Jesteśmy w dobrych stosunkach ze starostą tczewskim i panią dyrektorką Powiatowego Zarządu Dróg w Tczewie – mówi sołtyś Lisewa. - Gdy kilkanaście lat temu most był zamknięty po raz pierwszy, razem jechaliśmy do Warszawy apelować w Sejmie i Kancelarii Premiera o wsparcie. Nikt nie gwarantuje, że gdy uda się zebrać pieniądze na dokumentację za 2,5 mln zł, to wkrótce most zostanie zmodernizowany. Skąd wziąć wkład własny do tych 100 mln zł? To jedyny w kraju most tej wielkości należący do powiatu.



Koncert

Kamień, Kamień, Kamień w Spichlerzu

17 lutego w kwidzyńskim Klubie Muzycznym „Spichlerz” wystąpi łódzki zespół Kamień Kamień Kamień. Warto wybrać się na koncert bo 3xK to jedna z ciekawszych grup na polskiej scenie muzycznej.

Grupa Kamień Kamień Kamień zarówno w swojej twórczości jak i coverach, po które sięga z rozwagą, zabiera słuchacza w inspirującą wędrówkę przez style

muzyczne od rocka, funk, soul, reggae czy blues po dokonania największych tuzów światowej muzyki.

W ostatnim czasie zespół wystąpił w programie Must Be The Music, gdzie mimo wielu trudności, wiążących się z udziałem w tego typu programie, doszedł do absolutnie ścisłego finału (zdobywając 55 proc. głosów publiczności). Zainteresowanie zespołem sprawiło,



iz konieczna była reedycja debiutanckiej płyty zatytułowanej „Afryka”. (m)

Wkrótce

Gwiazdy zamieszane w „Morderstwo w hotelu”

20 marca o godz 19 na deskach kwidzyńskiego teatru zobaczymy sztukę pt. „Morderstwo w hotelu”. Oglądając spektakl przekonamy się jak cienka jest granica między miłością a nienawiścią. W rolach głównych wystąpią: Magdalena Wójcik, Jerzy Bończak, Jacek Borkowski, Piotr Polk.

„Morderstwo w hotelu” to zabawna opowieść o miłości przekształconej w żądę mordu. Małżeństwo państwa Millerów od pewnego czasu przeżywa poważny kryzys. Ciapowaty mąż zdecydowanie

nie spełnia oczekiwań zaradnej żony, która postanawia w tej sytuacji zafundować sobie bez-troski romans z przystojnym dentystą. Bohaterowie, mimowolnie uwikłani w trójkąt miłosny, za wszelką cenę dążą do monogamicznego spokoju ducha, uciekając się do rozwiązań z goła niedyplomatycznych. Pomiedzy planowaniem kolejnych (nie)doskonałych zbrodni, gdzie między trucizną a szubienicą, próbują zgłębić tajemnicę kochania, istotę małżeńskiej harmonii i odnaleźć receptę na „długo i szczęśliwie”. Wnioski, do których dochodzą różnią się w zależ-



W sztuce „Morderstwo w hotelu” grają m.in. Magdalena Wójcik i Jacek Borkowski.

ności od kombinacji zawartych sojuszków, aktualnych afektów i seksualnych preferencji, dając zarzewie kolejnym morderczym instynktom. Umrzeć z miłości nabiera tu zupełnie innego znaczenia. A wszystko to w lekkiej i dynamicznej, farsowej stylistyce.

Bilety na spektakl, w cenie 75 zł, do nabycie w kasie kwidzyńskiego teatru. Dodatkowe informacje pod nr tel. 55 272 34 24. (m)

Jerzy Połomski zaśpiewa w Kwidzynie 8 marca Bo z dziewczynami....

Na niezwykle koncert z okazji Dnia Kobiet zaprasza Kwidzyńskie Centrum Kultury. 8 marca o godz. 19 na scenie miejskiego teatru wystąpi Jerzy Połomski. Artysta zaśpiewa swoje największe przeboje.

Jerzy Połomski, właściwie Jerzy Pająk. Urodził się 18 września 1933 roku w Radomiu. Aktor i piosenkarz. Absolwent technikum budowlanego w Radomiu i Państwowej Wyższej Szkoły

Teatralnej w Warszawie.

Zadebiutował w 1957 roku w teatrze Syrena. Szczyt jego popularności przypadł na lata 60. i 70., kiedy wylansował wielkie przeboje – między innymi „Cała sala śpiewa z nami”, „Komu Piosenkę?” czy „Daj, Bo z dziewczynami”. Często też sięgał po przedwojenne standardy.

W 2006 roku, razem z zespołem Big Cyc zagrał nową wersję hitu sprzed lat – „Bo z dziewczynami”, a w rok później nagrał po raz pierwszy od



Jerzy Połomski zaśpiewa w Kwidzynie 8 marca.

dwudziestu lat nową piosenkę „Czas nas zmienia” do słów Jacka Cygana. Piosenka została bardzo dobrze przyjęta przez szerszą publiczność. Bilety na kwidzyński koncert w cenie 45 zł można rezerwować w kasie kwidzyńskiego teatru. Tel. 55 279 34 24. (m)

W teatrze

Romeo i Julia z Koszalina

Koszaliński Bałtycki Teatr Dramatyczny przyjedzie do Kwidzynie ze spektaklem „Romeo i Julia”. Widowisko będzie można zobaczyć 19 lutego o godz. 20.

Muzyczną wersję ponadczasowego dramatu Williama Szekspira „Romeo i Julia” wyreżyserował Cezary Domagała. W role kochanków z Werony wcielią się debiutanci, wyłonieni na castingach (koszalinianki: Beata Kawczyńska, która rolę Julii będzie grać na zmianę Magdalena

Łoś; rolę Romeo zamiennie grać będą Mateusz Cieślak i Szymon Kołodziej, obaj z Olsztyna). Do realizacji przedstawienia zaangażowano też cały zespół artystyczny Bałtyckiego Teatru Dramatycznego oraz grupę taneczno-wokalną. To oznacza, że na scenie zobaczymy aż 26 osób.

Założeniem reżysera Cezarego Domagały jest przedstawienie tego klasycznego dramatu w lekkim, musicalowy sposób, zachowując jednocześnie ramy dramatu szekspirowskiego. W klasyczny



W lutym na deskach kwidzyńskiego teatru zobaczymy muzyczną wersję „Romeo i Julii”.

sposób splota się tu wątek miłości, nadziei i śmierci, tworząc niecodzienne widowisko sceniczne.

O bilety w cenie 25 zł można pytać pod nr tel. 55 279 34 24. (m)

Dla dzieci

Opowieść o przyjaźni i walce ze złem

Bałtycki Teatr Dramatyczny z Koszalina zaprasza najmłodszych na spektakl „Carski syn”. Przedstawienie będzie można zobaczyć na deskach kwidzyńskiego teatru 21 lutego o godz. 9 i 12.

„Carski syn” to sztuka oparta na motywach baśni rosyjskich. Z carskiego ogrodu giną jabłka, które słyną z urody i smaku na całym świecie. Zrozpaczony Car chce wysłać jednego ze swoich trzech synów na poszukiwania Żar-Ptaka, który okrada ogród. W drogę postanawia wyruszyć najmłodszy syn - Iwan...

Opowieść o przygodzie, przyjaźni, miłości i walce ze złem. Bajka w inteligentny sposób żongluje znanymi motywami z baśni, które nabierają nowego znaczenia, bawią i jednocześnie zaskakują.

O bilety w cenie 12 zł można pytać pod nr tel. 55 279 34 24. (m)



„Carski syn” to spektakl adresowany do najmłodszych widzów. W Kwidzynie sztukę zobaczymy 21 lutego.

Zapowiedź

Muppety jeszcze w lutym

27 i 28 lutego o godz. 9.30 w kwidzyńskim kinie wyświetlone zostaną „Muppety”. Bilety dla dzieci tylko 10 zł.

Muppety wracają. Znowu możemy bawić się wraz z Kermitem, Świnką Pigi i Richmana (Chris Cooper). resztą kultowych bohaterów wymyślonych przez Jima

Hensona. W czasie wakacji w Los Angeles, największy fan Muppetów Walter oraz para jego przyjaciół – Gary (Jason Segel) oraz Mary (Amy Adams) odkrywają niezwykły plan nafiarażarza Texa Zamierza on zburzyć Teatr Muppetów, aby wydobywać

ropę, której złoże właśnie pod nim odkryto. Chcąc ocalić teatr i pomóc w wystawieniu największego przedstawienia Muppetów w historii, Walter, Mary i Gary muszą zebrać 10 mln dolarów i pomóc Kermitowi zjednoczyć starą ekipę Muppetów, których drogi się rozeszły... (m)

SEANSE W KINIE

8 lutego

10.30 – „Harry Potter i Insygnia Śmierci”, fantasy, prod. Wielka Brytania, b/o  
15.30 – „Zakochany Wilczek”, animowany, prod. Indie/USA, b/o  
17.30 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”  
20.00 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat

9 lutego

10.30 – „Zakochany Wilczek”, animowany, prod. Indie/USA, b/o  
15.30 – „Zakochany Wilczek”, animowany, prod. Indie/USA, b/o  
17.30 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat  
20.00 – „Sherlock Holmes: Gra cieni”, kryminał, przygodowy, prod. USA, od 15 lat

10 lutego

10.30 – „Safari”, animowany, prod. Niemcy, b/o  
16.00 – „Zakochany Wilczek”, animowany, prod. Indie/USA, b/o  
17.45 – „Dziennik zakrapiany rumem”, dramat, prod. USA, od 15 lat  
20.00 – „Czas wojny”, dramat, prod. USA, od 15 lat

11 lutego

16.00 – „Safari”, animowany, prod. Niemcy, b/o  
17.45 – „Dziennik zakrapiany rumem”, dramat, prod. USA, od 15 lat  
20.00 – „Czas wojny”, dramat, prod. USA, od 15 lat

12 lutego

16.00 – „Safari”, animowany, prod. Niemcy, b/o  
17.45 – „Dziennik zakrapiany rumem”, dramat, prod. USA, od 15 lat  
20.00 – „Czas wojny”, dramat, prod. USA, od 15 lat

Ceny biletów: ulgowy 11 zł, normalny 13 zł, projekcje DKF – 10 zł. Telefon do kina 55 279 34 24. (m)

Polecamy - Oscarowy „Czas wojny”

W 1914 roku Joey, piękny, gniady żrebak z charakterystyczną białą kreską na nosie, zostaje sprzedany armii i rzucony w wir wojny na Froncie Zachodnim. Wraz ze swoim oficerem bierze udział w walce przeciw wrogom, będąc świadkiem koszmaru bitew we Francji. Nawet w zrujnowanych okopach odwaga Joey'ego wzrusza otaczających go żołnierzy. Koń znajduje wśród nich ciepło i nadzieję. Jednak wciąż tęskni za Albertem, synem farmera, którego opuścił. Czy będzie mu dane jeszcze kiedyś zobaczyć prawdziwego pana?



Ferie w mieście – zobacz jakie atrakcje czekały na uczniów

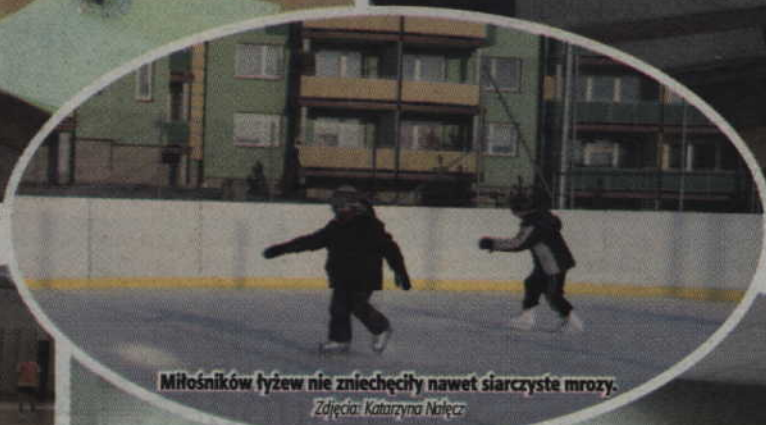
# Nie ma czasu na nudę i siedzenie w domu



W Bibliotece Miejsko-Powiatowej przy ul. Piłsudskiego Weronika, Lena i Olga projektowały własne kartki walentynkowe.



W hali przy ul. 11 listopada odbył się turniej darta.



Miłośników łyżew nie zniechęciły nawet siarczyste mrozy.  
Zdjęcia: Katarzyna Nalęcz



... a w hali przy ul. Żeromskiego rozegrano turniej piłki nożnej chłopców rocznik 96-99.



W hali przy ul. 11 listopada odbył się turniej koszykówki drużyn 2-osobowych....



W kwidzyńskim Centrum Kultury można było wziąć udział w zajęciach grup prowadzonych przez Krzysztofa Tarasiuka.



W filii biblioteki przy Szkole Podstawowej nr 6 dzieci rozwiązywały test wiedzy o Polsce ...

red. tech. MK



...oraz grały w szachy.



# Dajemy nagrody za czytanie – dzwoni do nas!

## Zaproszenie na kawę i deser



Herbaciarnia Tea Tralna zaprasza na chwile wytchnienia przy blasku świec, delikatnie sączącej się muzyce w nastrojowym miejscu, milej atmosferze. Z dala od zgiełku, mody, powtarzalności. Są tu serwowane wyjątkowe herbaty i kawy. Właściciele zapraszają na spotkania towarzyskie, „babskie wieczory”, jednym słowem na wszystko, co pozwoli zapomnieć o szkole, pracy czy obowiązkach. Herbaciarnię Tea Tralna znajdują Państwo w budynku KCK przy ulicy Słowiańskiej 13. Serdecznie polecamy.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 10 lutego, między godz. 11.00 a 11.10, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie na herbatę lub kawę i deser. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

## Dla dzieci - zabawa w Gamie



Centrum Twórczej Zabawy GAMA to nie tylko całoroczna sala zabaw z imprezami dla dzieci ale przede wszystkim miejsce, gdzie rodzice mogą znaleźć wiele interesujących zajęć dla swoich. Dodatkowo animatorzy w Gamie zapewniają wykwalifikowaną opiekę dla dzieci w systemie godzinowym. Od września w Gamie funkcjonuje także punkt przedszkolny dla dzieci w wieku od 2,5 do 4 lat.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 10 lutego, między godz. 11.20 a 11.30, wylosujemy jedną, która otrzyma wejściówkę na godzinną zabawę w Gamie. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

## Wizyta w salonie fryzjerskim



Salon Fryzjersko-Kosmetyczny przy ul. Mickiewicza 5 w Kwidzynie proponuje swoim klientkom m.in. saunę na włosy z ozonem. Sauna potęguje efekt uzyskiwany dzięki odżywcze. Wilgoć i ciepło zmiękcza bowiem łuskę włosów, dzięki czemu cząsteczki keratyny i D-pantenolu mogą wnikać w głąb łodyg, wzmocnić je i uszczelnić. Salon oferuje także zabiegi pielęgnacyjne dłoni.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 10 lutego, między godz. 11.40 a 11.50, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie do salonu. Zaproszenie obejmuje zabieg pielęgnacyjny na dłonie oraz saunę na włosy. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

## Nagrodzeni w konkursach „Kuriera Kwidzyńskiego”



W jednym z naszych konkursów nagrodziliśmy Magdalenę Talarczyk.



Ewa Szramkowska otrzymała od nas zaproszenie do City Pizza.

## REKLAMA

Miejsce na Twoją reklamę

BIURO REKLAMY  
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO  
UL. CHOPINA 26  
82-500 KWIDZYN  
TEL./FAX 55 645 75 41  
55 261 50 18  
55 261 66 31

PRODUCENT MEBLI

Olszanica 22 A, 82 - 522 Sadlinki  
tel/fax 55/275 75 02, kom. 601 643 705  
rattanstanek@neostrada.pl

WASKA ZAJĘCY

LIGA OBRONY KRAJU

Kwidzyn, ul. Pl. Plebiscytowy 2/5  
Tel. 55 279 39 55, kom. 669 055 024  
669 055 052

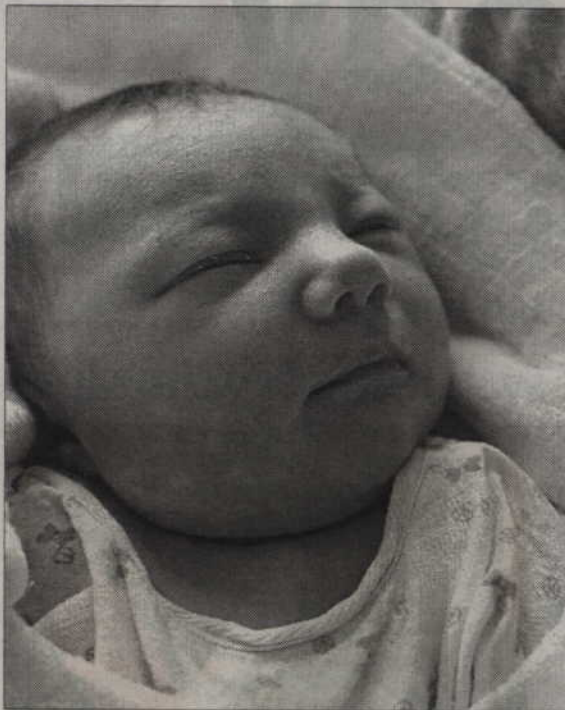
organizujemy kursy:  
Kat. B- 1250,00 zł  
Kat. C- 1850,00 zł  
Kat. C+E- 1550,00 zł  
Kat. D po C- 2300,00 zł  
Kat. D po B- 3000,00 zł

ADR - 500 zł  
systemy - 450 zł

kierowca operator wozków jezdniowych - 500 zł



## Dzieci urodzone w kwidzyńskim szpitalu



Wiktorija, córka Justyny i Przemysława Lewandowskich z Kwidzyna, urodzona 1.02.2012 r. o godz. 11.30. Waga 3350g wzrost 55cm



Marta, córka Małgorzaty i Zbigniewa Siedleckich z Czarnego Dolnego, urodzona 3.03.2012 r. o godz. 8.45. Waga 3800g

## Złóż życzenia na naszych łamach

Jeśli chcieliby Państwo do nas: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Publikacja wyjątkowe życzenia urodzinowe, imieninowe czy jest bezpłatna.

też z okazji jubileuszu, zapraszamy na łamy „Kuriera Kwidzyńskiego”. Aby życzenia ukazały się w naszej gazecie, wystarczy dostarczyć do redakcji zdjęcie osoby, której chcą Państwo zrobić niespodziankę oraz treść życzeń, a my to opublikujemy. Zdjęcia i tekst można także wysłać także mailem. Nasza redakcja mieści się przy ul. Chopina 26 w Kwidzynie (parter). Mail

(mw)



## WAŻNE TELEFONY

Szpital: sekretariat – 645 83 00, pogotowie dyspozytorskie – 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy – 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna – 645 84 15, 645 84 15, laboratorium – 645 83 80, 645 83 81.

Pogotowie ratunkowe: 999;

Straż pożarna: 998;

Policja: – 645 03 88; numery alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego) Policjny Telefon Zaufania – 261 90 00 (czynny całą dobę)

Straż Miejska: 968, 261 08 98;

Pogotowie ciepłownicze: 993, 279 37 26;

Pogotowie gazowe: 279 22 50;

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: 279 39 19;

Pogotowie energetyczne: 645 35 00, 279 37 23

Urzędy: Urząd Miejski w Kwidzynie – 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe – 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy – 267 27 00, Urząd Skarbowy – 279 26 47, Zakład Ubezpieczeń Społecznych – 262 47 50; Obwodowy Urząd Pocztowy w Kwidzynie – 279 21 42; Sąd Grodzki – 261 23 77; Prokuratura Rejonowa – 279 36 76; Urząd Gminy Kwidzyn – 279 23 88, Urząd Miasta i Gminy w Prabutach – 278 20 01, Urząd Gminy w Ryjewie – 277 42 34, Urząd Gminy w Sadlinkach – 275 75 10, Urząd Gminy w Gardej – 262 40 50;

(mw)

## ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Arrivą do Malborka lub Grudziądza

Kwidzyn-Malbork

5.35 (A); 6.35 (U); 8.21 (B); 9.43 (U); 12.45 (U); 14.11 (U); 16.32 (A), 19.06(U);

Kwidzyn-Grudziądz

7.37 (A); 10.14 (A); 15.05(U); 18.24 (U), 21.20 (U)

Legenda

A – kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz świąt i 1. XI  
B – kursuje od poniedziałku do soboty oprócz świąt i 1. XI  
U – kursuje codziennie

Dodatkowe informacje na temat rozkładu jazdy można uzyskać na stronie www.rozklad.pkp.pl lub pod numerem telefonu Informacji Kolejowej PKP: (22) 9436 lub (42) 9436 oraz w Centrum Obsługi Pasażera: 0801 08 15 15, z tel. kom. 22 481 39 48

(mw)

## Rozkłady jazdy autobusów PKS Kwidzyn

**BRONISŁAWOWO (Grabowo, Nebrowo W.)**  
6.25U, 14.25U, 22.25U  
**BRONNO (Rakowiec, Ośno)**  
6.35S, 15.20S  
**BYDGOSZCZ (Grudziądz, Świecie)**  
7.30U  
**CYGANYSZKOŁA (Otoczyn, Wandowo)**  
6.50S  
**CZARNE DOLNE (Gardeja)**  
6.05U, 6.45F, 11.20U, 14.05U, 14.40S, 15.45F, 17.20U, 22.05U  
**CZARNE DOLNE (Cygany, Klecewo)**  
8.20F, 19.45Un  
**ELBLĄG (Sztum, Malbork)**  
17.20U, 19.25UP  
**GARDEJA (Ołowiec)**  
6.05U, 6.45F, 8.30H, 9.50F, 10.30F, 11.20U, 13.30F, 14.05U, 14.50S, 15.20F, 15.45F, 17.20U, 22.05U  
**GDANSK (Malbork, Tczew)**  
6.00U, 10.00U, 16.00U  
**JANOWO (Korzeniewo, Pa-stwa)**  
12.40F, 15.45F  
**JANOWO(Gurcz)**  
6.30S  
**JARZĘBINA (Podzamcze)**  
6.35F  
**JARZĘBINA(Janowo)**  
15.45F  
**KISIELICE (Gardeja, Butowo)**  
6.05U, 14.05U Pr, 17.20U, 22.05U  
**KISIELICE(Cygany)**  
14.40S, 15.40F  
**KISIELICE (Wandowo, Lodygowo)**  
11.00F, 17.30U  
**KISIELICE (Wandowo, Wrocławek)**  
6.05U, 14.05U Pr, 22.05U  
**KLASZTROREK (Rakowiec, Otoczyn)**  
11.50F, 14.25U, 16.00Fn, 18.30U  
**KLASZTROREK (Wandowo)**  
6.30S, 7.35H  
**KLECEWO (Gardeja, Czarne)**  
11.20U, 15.45F  
**KLECEWO (Rozajny)**  
8.20F, 19.45Un  
**KLECEWO (Cygany, Czarne)**  
6.05U, 14.05U Pr, 22.05U  
**KLECEWO (Wandowo)**  
8.20F, 19.45Un  
**KRYNICA M. (Malbork, Nowy Dwór Gd.)**  
6.45c5-7  
**MALBORK(Sztum)**  
6.00U, 6.00U, 6.45c5-7, 10.00U, 16.00U  
**MORAWYSZK. (Cygany, Rozajny)**  
6.55S  
**NEBROWO WIELKIE (Grabowo)**  
6.25U, 14.25U, 22.25U  
**NEBROWO WIELKIE (Sadlinki, Bronisławowo)**  
4.10U, 8.20U, 12.10U, 14.30S, 15.50F, 17.25F, 20.10U  
**NOWY DWÓR GD. (Sztum, Malbork)**  
6.45c5-7  
**PAWŁOWO (Gardeja, Czarne)**  
6.45F, 14.50S, 17.20U  
**POZNAN (Bydgoszcz, Gniezno)**  
7.30U  
**PRABUTY D.K. (Rakowiec, Lieze)**  
4.00U, 5.10F, 6.20U, 7.25F, 8.20U, 9.20F, 10.20U, 11.20F, 12.00U, 13.20A, 13.50S, 14.20U, 15.30F, 16.20U, 17.20Fn, 18.20U, 19.20Un, 20.00U, 22.20U  
**ROZAJNY WIEŚ**



16.20U, 17.20Fn, 18.20U, 19.20Un, 20.00U, 22.20U  
**PRABUTY SANAT. (Rakowiec, Lieze)**  
4.00U, 5.10F, 6.20U, 7.30F, 8.20U, 9.20F, 10.20U, 11.20F, 12.00U, 13.20A, 13.50S, 14.20U, 15.30F, 16.20U, 17.20Fn, 18.20U, 19.20Un, 20.00U, 22.20U  
**ROSTOWO SKRZ. (Grabowo Duże)**  
6.25U, 14.25U, 16.30F, 22.25U  
**ROSTOWO SKRZ. (Sadlinki)**  
4.10U, 8.20U, 12.10U - 17.25F 20.10U  
**ROZAJNY WIEŚ**

(Cygany)  
12.00S, 14.40S  
**WATKOWICE (Straszewo)**  
14.40F, 16.30F  
**WILKOWO (Wandowo)**  
14.40  
**RYJEWO (Baldrum, Tychnowy)**  
5.25H, 6.25U, 7.35F, 8.25F, 9.25A, 10.25F, 11.25F, 12.25U, 13.25F, 14.25S, 15.25U, 16.25F, 17.25F, 20.25U, 22.25U  
**JARZĘBINA**  
15.45F  
**SZAŁWINEK (Korzeniewo, Pastwa)**  
8.00U, 11.00U, 14.45F, 18.40Un  
**SZTUM (Brachlewo)**  
6.00U, 6.45c5-7, 9.30U, 16.00Un  
**SZTUM (Straszewo, Postolin)**  
14.40S  
**SZTUM (Ryjewo)**  
14.20S, 14.25H  
**TORUŃ (Grudziądz, Świecie)**  
12.20UP

## Legenda

A - nie kursuje w niedziele i święta  
C - kursuje w soboty, niedziele i święta  
E - nie kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych  
F - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku  
L - nie kursuje 25.26.XII, 01.1 oraz w Wielkanoc  
P - kurs pośpieszny  
Pr - pierwszeństwo przejazdu dla posiadaczy biletów miesięcznych  
S - kursuje w dni nauki szkolnej, pierwszeństwo przejazdu dla uczniów  
U - nie kursuje 25.XII, 1.1 i w pierwszy dzień Wielkanocy  
V - kurs przyspieszony  
c - kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych  
n - nie kursuje 24.31.XII i w sobotę przed Wielkanocą  
5 - kursuje w piątek  
6 - kursuje w sobotę  
7 - kursuje w niedzielę  
H - kursuje w okresie ferii i wakacji szkolnych w dni robocze



## DOŚWIADCZENIE WIARY

## A Twoją duszę miecz przeniknie

Maria miała jednego syna, ojciec opuścił ich, kiedy Pawełek był jeszcze mały. Pracując na etacie w sklepie, Maria po godzinach dorabiała w domu, przerabiając ludziom ubrania. Chciała zapewnić jak najlepsze warunki swojemu synkowi.

Paweł uczył się bardzo dobrze, chodził na dodatkowe lekcje angielskiego opłacane pieniędzmi, ciężko zarobionymi przez mamę. Po maturze dostał się na upragnione studia – medycynę. Na studiach poznał dziewczynę, która z czasem stała się jego narzeczoną. Gdy przyjeżdżał do domu, opowiadał o niej matce, która niecierpliwie czekała na poznanie wybranki swojego syna. Gdy nadszedł dzień przyjazdu syna z narzeczoną, rano Paweł zadzwonił

do matki. Poprosił ją, aby nie przyznawała, że jest jego matką, lecz że, pracując w domu jako służąca. Argumentował, że Kasia pochodzi z zamożnej rodziny i nie jest przygotowana na widok przyszłej teściowej, steranej pracą i zniszczoną fizycznie. Matka z bólem serca przystała na to, kochała bowiem bezgranicznie swojego syna. Miała nadzieję, że wszystko się wyjaśni. Jednak kłamstwo syna miało dalszy ciąg. Przed drugą wizytą Kasi poprosił on matkę, żeby na czas wizyty poszła na strych. Poszła. Powiedział, że ma zejść dopiero po godz. 22. Nie zeszła. Przyczyną jej zgonu było pęknięcie serca. Paweł zrozumiał swój grzech, gdy opuściła go narzeczoną.

Jutro Kościół obchodzi święto Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni. Matka Boża przynosi Jezusa do świątyni,

dziękując Bogu za dar macierzyństwa i prosząc o dalsze prowadzenie. W tradycji żydowskiej każde pierworodne dziecko płci męskiej jest poświęcone Bogu. Rodzice po urodzeniu dziecka składają w ofierze parę synogarlic, albo dwa młode gołębie. Składają w ofierze również swoje troski i wyznają wiarę w wolę Bożą. Przed Soborem Watykańskim II w liturgii katolickiej praktykowany był obrzęd wprowadzenia matki do świątyni po urodzeniu dziecka tzw. Wywód. Wyrażał on wdzięczność matki za dar macierzyństwa i prośbę o pomoc Bożą przez wstawiennictwo Matki Najświętszej w jego wychowaniu.

W każdej parafii są dusze, które nawet w dni powszednie idą do kościoła. Św. Łukasz wspomina takie postacie z czasów Jezusa - starca Symeona i wdowy Anny. Do sa-

mej świątyni nie wolno było wejść niekapłanom. Można było gromadzić się jednak na otwartych krągach świątyni. Starzec Symeon wyciekiwał pojawienia się Mesjasza, który jest „światłem na oświecenie pogan”. Mówi on do Maryi, wskazując na Jezusa: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak któremu sprzeciwiać się będą.” W dzisiejszych czasach to zdanie wydaje się być ciągle aktualne – Krzyż Jezusa jest niestety dla niektórych ciągle znakiem, który „gryzie” ich autonomię światopoglądową.

„A Twoją duszę miecz przeniknie” – mówi Symeon do Matki Jezusa. „Światło na oświecenie pogan” nie zostaje przez wszystkich przyjęte. Z powodu tych, którzy Nim pogardzą wycierpi bardzo wiele również Jego Matka.



Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni.

Źródło: Internet

Maria z przytoczonej opowieści cierpiała z powodu braku miłości i kłamstwa swojego syna, którego kochała ponad wszystko. Maryja natomiast cierpi z powodu każdej zniewagi i obojętności wobec Jej Syna. Każdy nasz grzech jest mieczem, przenikającym Serce Matki Najświętszej. Cierpi z powodu grzechów Jej wszystkich synów i córek. Niech to światło poświęco-

nej jutro gromnicy będzie dla nas symbolem oświecania naszego życia przez Chrystusa i Jego Słowa, a przede wszystkim gotowości ofiarowania Bogu naszego życia. Przez Maryję dojdziemy do Jezusa, nie każmy jej „iść na strych”, uznając niekiedy kult Matki Bożej za niezdrową dewocję, przejaw „moherowości”.

Łukasz Golec

## SŁOWO NA NIEDZIELĘ - SZUKAMY JEZUSA

W szkołach trwają ferie zimowe, uczniowie wypoczywają. W piątą niedzielę zwykłą zaprasza nas Jezus, aby dołączyć do tłumów ludzi, którzy Go szukają. Przy Jezusie zawsze gromadziły się tłumy. On ma „receptę” na życie wieczne. Wsłuchajmy się w Jego nauczanie.

W pierwszym czytaniu z Księgi Hioba (Hi 7, 1-4, 6-7) Pan Bóg przypomni nam, że życie ludzkie jest nieustannym boowaniem. Od rana do wieczora jesteśmy zatroskani o chleb powszedni. Jest to walka. Martwimy się, jak opłacić rachunki, jak związać koniec z końcem, a do pierwszego jeszcze tak dużo dni... To nas męczy. Cierpiący Hiob, zanurzony w swoim bólu, wypowiada słowa pełne liryzmu na temat życia ludzkiego.

Jest ono wielką męczarnią. Tak wielką, że człowiek liczy każdy dzień, a zliczając dni upodabnia się do najemnika, który z wielką cierpliwością oczekuje końca pracy. Najemnik czeka na zapłatę, na koniec trudu, jakiego wymaga praca. Sytuacja robotnika jest o tyle lepsza, że ma noc spokojną. Człowiek napiętnowany bólem spędza nocę w udrękach. Dlatego z tęsknotą wygląda poranka. A gdy przyjdzie oczekiwany świt, z tą samą tęsknotą oczekuje wieczoru. I tak bez końca. Czas pędzi szybko. Bieg jego można porównać do czołenka tkackiego. Czas cierpiącego człowieka podobny jest do wiatru, który jest przedki. I tak schodzi całe życie - pełne bólu i oczekiwania.

Hiob mówi o naszym życiu. Na ten ciemny obraz pada świa-

to pocieszenia z Ewangelii (Mk 1, 29-39). Światłem tym jest działalność Pana Jezusa. Działa On w Galilei. Wydarzenie zdaje się być banalne. Choroba teściowej Piotra była zwykłym przebiegiem, którego skutkiem była gorączka. Pewnie zwykła braterska życzliwość wywołała prośbę apostołów, by Jezus zechciał uleczyć teściową Piotra. Jezus zrobił to zwyczajnie i skutecznie, bo choroba odeszła. Jezus leczy wszystkich,

którzy źle się mają. W każdej chwili mojego życia, gdy mniej kocham, gdy nie potrafię przebaczyć, gdy nie kocham wroga... mam gorączkę, potrzebuję by Jezus „ujął mnie za rękę i podniósł” w sakramencie pokuty. Aby mógł innym usługiwać. Apostoł Paweł w Liście do Koryntian (1 Kor 9, 16-19, 22-23) i nas, współczesnych chrześcijan, ostrzega: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!”

Jesteśmy powołani, aby

swoim życiem głosić Ewangelię. Stać się niewolnikiem wszystkich, by przynajmniej niektórych pozyskać. Maksymalizm w dawaniu siebie innym nie czekając zapłaty i owoców pracy. Czy jestem szalony? Tak, dla Chrystusa i Jego Ewangelii warto! Czy to nie jest cierpienie? Oczywiście. Uzdrawiające, oczyszczające, zbawiające.

W chwili ciszy pomyśl, czy swoje cierpienie łączę z cierpieniem Jezusa? Czy jestem apo-

stołem w swoim środowisku, w swojej rodzinie? Czy pamiętam o słowach Jezusa: „Jeżeli świat was nienawidzi, wiedziecie, że Mnie pierwsi znienawidził” (J 15,18)? Nie lękajmy się! Niech każdy z nas zaniesie Jego słowo i błogosławieństwo do środowiska, w którym żyje. W niedzielę zaśpiewam Psalm 147: „Panie, Ty leczysz złamanych na duchu”.

Br. Krzysztof

## Ewangelia wg św. Marka (Mk 1,29-39) - Jezus uzdrawia i wypędza złe duchy

Jezus po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On zbliżył się do niej i ująwszy ją za rękę podniósł. Gorączka ją opuściła i usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przyniesili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił; lecz nie pozwalał złym duchom

mówić, ponieważ wiedzieli, kim On jest.

Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: „Wszyscy Cię szukają”. Lecz On rzekł do nich: „Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem”. I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

## Prośba o pomoc dla ofiar tajfunu na Filipinach

W tragicznych warunkach przyszło spędzać Boże Narodzenie ofiarom tajfunu, który w połowie grudnia spustoszył filipińską wyspę Mindanao. Arcybiskup Cagayan de Oro - miasta zrównanego z ziemią prosi Polaków o pomoc.

Dramatyczny bilans tropikalnej burzy, która spowodowała niespotykaną powódź, to 1,5 tys. ofiar, w tym wiele dzieci. Aż 700 zabitych to mieszkańcy Cagayan de Oro. Liczba ofiar może jeszcze wzrosnąć, gdyż straż przybrzeżna wciąż poszukuje ciał osób porwanych przez wodę do morza.

Straty są ogromne. Setki domów zostało dosłownie zmytych z powierzchni ziemi.

Stąd apel Kościoła o otoczenie pomocą cierpiącej ludności, która sama się też mobilizuje. Na całej wyspie zrezygnowano z bożonarodzeniowych dekoracji i tradycyjnych sztucznych ogni, aby zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przekazać na potrzeby poszkodowanych. W parafiach zbierane są ofiary pieniężne, ubrania i żywność dla ponad 700 tys. ludzi, którzy musieli opuścić zalane tereny. Rodziny, które mniej ucierpiały, otwierają drzwi swoich domów przed tymi, którzy stracili najbliższych i dobytek całego życia.

Od Wigilii aż do końca okresu Bożego Narodzenia trwa modlitwa ta za tych, którzy stracili życie w powodzi.

- Codziennej modlitwie towarzyszy zapalenie świec i bicie w dzwony - mówi pracujący

na Mindanao ks. Jan Migacz. - Światła umieszczone przed domami mają być też znakiem protestu przeciwko niszczeniu środowiska. Do tak wielkiej tragedii doszło bowiem również dlatego, że w górach Mindanao są bezkarnie wycinane lasy, które następnie nie są w stanie zatrzymać spływającej wody, erozja terenu powoduje lawiny błotne. Rozmiary klęski powiększył też fakt osiedlenia się ludzi w pobliżu rzeki. Gdy przysłała wielka fala, nie byli w stanie się uratować.

Misjonarz dodaje, że w mieście Cagayan de Oro praktycznie każdy stracił kogoś bliskiego.

- Matki widzieli, jak rwąca woda porwała ich dzieci. Niektóre szkoły straciły uczniów i cały personel nauczycielski - mówi polski misjonarz. - Także

wiele kościołów odczuło skutki powodzi i nie da się tam odprawić nabożeństw. Wiele kaplic zamieniono na punkty dla powoźców. W jednej z nich przy ołtarzu uwięzono uratowane zwierzęta.

Ze specjalnym apelem o pomoc zwrócił się do Polaków metropolita zniszczonego przez tajfun Cagayan de Oro.

- Zainspirowany księżmi marianami, którzy przybyli z Polski na misję do mojej archidiecezji, jako arcybiskup Cagayan de Oro proszę braci i siostry z Polski, by przyszli nam z pomocą w tej niezwykle trudnej sytuacji. Proszę, wesprzyjcie nas przez modlitwę i pomoc materialną. Jesteśmy jedną rodziną dzieci Boga. Dziękuję za jakiegokolwiek wsparcie. Niech małe Dzie-

ciątko narodzone w Betlejem pomoże nam podejść do tej sytuacji z nadzieją i miłością - czytamy w apelu abp. Antonio Ledesmy.

- Można czuć się bezsilnym wobec tak wielkiej tragedii, ale nie można pozostać bezczynnym - dodaje ks. Dariusz Drzewiecki, pracujący w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w El Salvador koło Cagayan de Oro.

Zakonnicy wyjaśnia, że można pomóc głównie ofiarując pieniądze, które zostaną przekazane dla najbardziej potrzebujących na zakup wody, żywności, koców i środków higienicznych, a w dalszej perspektywie na odbudowę domów.

Dzięki współpracy kościelno-publicznej, powstał specjalny sztab kryzysowy koordynujący pomoc. Działa 14 ośrodków, które gromadzą

7 tys. rodzin bez dachu nad głową. Wciąż brakuje wody i żywności, z każdą godziną pogarszają się warunki sanitarne, co grozi epidemiami cholery i duru brzusznego. Według ostatnich doniesień na skutek katastrofalnego tajfunu ok. 44 tys. Filipińczyków przebywa w różnych tymczasowych schroniskach. Niepokojem napawa sytuacja sanitarna. Często 3-4 tys. ludzi przebywa w jednej szkole z dwiema toaletami, bez wody i jedzenia. 276 tys. mieszkańców musiało opuścić swoje domy.

Ofiary można wpłacać na konto Zgromadzenia Księżów Marianów: Zgromadzenie Księżów Marianów, Sekretariat Misyjny, ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa, PKO BP SA Oddział 13 w Warszawie, nr 35 1020 1068 0000 1602 0067 2329, z dopiskiem „Dla ofiar tajfunu - Filipiny”. (Opr. red.)



## Poradnik dla właścicieli psów (3)

**Bulldog francuski – idealny do towarzystwa**

W naszym tygodniku prezentujemy rasy psów najczęściej spotykane w Tczewie i okolicach. Radzimy jak postępować z pupilem, jakie jest jego zachowanie, wymagania żywieniowe i pielęgnacyjne, a także najczęściej występujące schorzenia. Obecnie kolej na buldoga francuskiego.

- Nazwa „boldogge” lub „bonddogge” wiąże się podobno ze słowem „bond” oznaczającym smycz, na której wiano psy, by nie wyrządzały szkody – informuje Alicja Makowiec, instruktor szkolenia psów użytkowych Związku Kynologicznego w Polsce, asystent sędziego kynologicznego Prób Pracy ZKwP, behawiorysta. - Wbrew nazwie buldog francuski pochodzi z... Anglii.

**Schwytac byka zębami**

Nazwę używaną dzisiaj, czyli bulldog, pierwszy raz można znaleźć w liście z 1631 r., gdy pewien mężczyzna zamawiał dwa takie psy, bo doskonale potrafiły schwytac byka zębami.

- W 1802 r. parlament angielski zakazał szczucia byków, a w 1820 r. chciano nawet zabronic hodowli buldogów – mówi Alicja Makowiec. - Zamiast walk psów z bykami, rozpoczęto walki psów. W 1858 r. zabroniono również tego „sportu”. Nieoficjalnie walki psów z bykami, jak i walki samych psów, trwały nadal...

Dalsza hodowla tej rasy stanęła pod znakiem zapytania. Najmniejsze osobniki przygotowywano do tępienia gryzoni. Buldoga zaczęto hodowac także jako towarzysza ludzi z biednych warstw społecznych. Pies nie musiał już być bojowy, ale za to mniejszy i bardziej towarzyski. I tak powstał toy-bulldogge, dzięki tkaczom i koronkarzom z Londynu.

Od 1860 r. zaczęto je sprzedawac do Francji. Tam odkryto, że rasa ta skrzyżowana z terierami świetnie nadaje się do polowania na borsuki i lisy. Tak powstał pit-dog.

- Buldogi krzyżowano także z mopsami – dodaje Alicja Makowiec. - Nie jest znana dokładna droga, od buldoga angielskiego do francuskiego, gdyż właścicielami tych psów byli ubodzy ludzie, szewcy, handlarze, panie lekkich obyczajów itp., którzy często byli niepiśmienni i nie zostawili żadnych notatek, odnośnie swoich hodowlanych eksperymentów.

**Wrażliwe na zmienną pogodę**

Rasa francuska na początku różniła się od angielskiej tylko stojącymi uszami nietoperza, które były wyśmiewane przez Anglików.

- Do dzisiaj uroda tej rasy z uwagi na trzy typowe cechy: krótka kufa, stojące uszy nietoperza i wystająca szczeka uznawana jest za kontrowersyjną i pewnie dlatego, gdy ktoś już pokocha tę rasę to na zawsze i bezwarunkowo - zapewnia Alicja Makowiec.

Sytuacja buldogów francuskich zmieniła się, gdy angielski król Edward VII kupił buldoga Buffalo I. Od tamtej pory psy te stały się popularne także wśród arystokracji i za granicą. Hodowla tej rasy była zresztą trudna. Wiele szczeniat umierało przy porodzie. Do dziś porody naturalne są rzadkością, z powodu bardzo wąskiej miednicy tych psów w stosunku do głowy. Ponadto to rasa podatna na nosówkę, i we wczesnych latach hodowli psy często padały jej ofiarą.

- Buldogi francuskie są wrażliwe na warunki atmosferyczne - ostrzega Alicja Makowiec. - Łatwo się przeziębiają, są także wrażliwe na upał i potrafią zemdleć lub dostać udaru słonecznego. Ich właściciele muszą pamiętać o kupnie ubranka na zimę. A latem pilnować, by nie wystawiać tych pieszków na długotrwałe działanie promieni słonecznych. W upały należy zrezygnować ze spaceru i dać psu odpoczywać w chłodzie. Do wrażliwości na upały przyczynia się też tendencja tej rasy do zapadania na choroby serca.

Rasa ta ze względu na specyficzny kształt kufy (pyśka), tzw. brachycefalicznej (spłaszczonej i krótkiej), ma problemy z oddychaniem; ponadto buldogi głośno chrapią podczas snu.

**Niezawodny stróż i obrońca**

Dzisiaj to wspaniała rasa do towarzystwa, nadająca się do trzymania nawet w małych mieszkaniach. Ich zaleta - mało szczekają. Takie pieski często nabywają ludzie pogodni, z dużym poczuciem humoru, o czym świadczą mogą nadawane im imiona: Guccio, Mefisto, Matylda, Świnko, Norek, Spotka, Gizmo, Frugo, Buba.

- To inteligentne psy, bardzo przywiązane do właściciela i niezwykle mu oddane - twierdzi Alicja Makowiec. - Po przodkach został im jednak zadziorny charakter w stosunku do innych czworonogów. Potrafią także z



Na zdjęciu Gustaw, jego właścicielką jest pani Katarzyna Sowa.

zaciętością pilnować swojego pana i jego rzeczy. Mimo małego ciała są niezawodnymi stróżami i obrońcami.

To psy, które chętnie się bawią, a przy ładnej pogodzie z radością wyjadą na spacer i nie potrzebują bardzo dużej dawki ruchu. Nie są pod tym względem kłopotliwe i mogą być trzymane przez osoby starsze i mniej wysportowane.

Ich sierść jest łatwa w pielęgnacji, ale jak każdy włos krótki głęboko wbija się w tapicerkę mebli i trudno ją usunąć. Nie należy liczyć, że buldog będzie spał w swoim poślaniu. To typowy zmarlak i kanapowiec, który niestety często „puszcza wiatry”.

- Buldog francuski to miły i czysty piesek, którego sierść nie wymaga długotrwałych zabiegów - wyjaśnia Karina Włodarczyk-Chyła, specjalistka od pielęgnacji psów. - Jest kilka rzeczy, na które trzeba zwrócić uwagę: okolicę oczu i nosa, uszy oraz odbytu.

Ze względu na brachycefaliczny kształt czaszki trzeba więcej uwagi poświęcić na pielęgnację okolic nosa i oczu. Podobnie zresztą jak w przypadku bokserów, czy mopsów. Musimy kilka razy w tygodniu przemywać i dokładnie wysuszyć fałdy skórne w okolicach oczu i pyska, aby zapobiec podrażnieniom

skóry i nie dopuścić do rozwoju bakterii.

**Odpowiednia pielęgnacja**

Odbyt należy przemyć po spacerze i oczywiście osuszyć. Gdy zauważymy, że pies saneczkuje, tzn. szoruje pupę po dywanie (i do tego nieprzyjemnie śmierdzi), mimo zachowania higieny warto odwiedzić weterynarza, bo mogą być zapchane gruczoły okołoodbytowe.

- Buldożek francuski ma krótką sierść, przylegającą do ciała, z małą ilością podszerstka - relacjonuje Karina Włodarczyk-Chyła. - Najbardziej odpowiednim narzędziem do pielęgnacji tego rodzaju szaty byłoby użycie gumowego zgrzebła, lub rękawicy ze specjalnymi wypustkami, która spełni podwójną rolę: oczyści sierść z kurzu i martwych włosów oraz sprawi ulubieńcowi przyjemność, bo zafundujemy mu masaż.

„Pranie” zawsze po wieczornym spacerze, żeby mieć pewność że pies się nie przeziębi.

Do kąpieli warto użyć szamponu dla psów ze skłonnościami do alergii i odpowiednim pH. W przypadku buldożka francuskiego to jest ok. 7,4. Nie wolno kąpać psa w szamponach ludzkich, czy szarym mydle. Doprowadzić

to może do nadmiernego wysuszenia skóry, a w konsekwencji do alergii, np. atopowego zapalenia skóry.

Dobre szampony dla psów mają odpowiednie dla nich pH (które jest nieco inne dla poszczególnych ras). Należy pamiętać, by szampon rozcieńczyć i nakładać na psa gąbką omijając nos i oczy. Po kąpieli nakładamy odżywkę z wit. E i lanoliną, ma ona za zadanie uelastycznić i nawilżyć skórę oraz sierść, a także ochronić skórę przed ewentualnym działaniem zbyt ciepłego powietrza z suszarki.

Obecnie dostępne są preparaty zarówno do splukiwania, jak i tzw. finisz w sprayu bez splukiwania do stosowania na wilgotny włos.

- Po kąpieli i nawilżeniu psa, suszymy go ręcznikiem i w razie potrzeby niezbyt ciepłym powietrzem z suszarki - tłumaczy Karina Włodarczyk-Chyła. - Teraz mamy czystego, pachnącego i szale-

jącego po mieszkaniu pupila, lecz gdy już zaśnie profilaktycznie warto go przykryć cienkim ręcznikiem.

- Buldogi francuskie mają problemy ze skórą - przypomina Maciej Malec, lekarz weterynarii z Tczewa. - To rasa predysponowana do alergii, często na tle pokarmowym. Z uwagi na swoją budowę anatomiczną borykają się również ze schorzeniami mięśni i szkieletu. Koszty jego wyżywienia kształtują się w granicach 150zł/miesiąc.

- Coraz więcej psów tej rasy chodzi na szkolenia i mają one lepsze tego typu osiągnięcia, również wychowawcze, niż np. popularny owczarek niemiecki - podkreśla Alicja Makowiec. - Potrafią lepiej skupić się na pracy, chętniej współpracują z właścicielem.

(Pegas)

**Napisz do nas**

Jeśli posiadasz psa i chciałbyś podzielić się z nami swoimi spostrzeżeniami, dać wskazówki jak wychowywać i żywić pupila lub masz pytania dotyczące wychowania zwierzęcia - napisz do nas na adres: pegas@wpomorskie.pl.



Szkolenie Psów - Poradnictwo,  
Alicja Makowiec,  
tel. 600-426-548,  
www.hauward.pl.



V liga - Rodło Kwidzyn ma nowego trenera

# Podjęliśmy dobrą decyzję



**PIŁKA NOŻNA.** Piotr Cetnarowicz nie jest już trenerem seniorów kwidzyńskiego Rodła. Taką zaskakującą informację przekazał wszystkim zarząd kwidzyńskiego klubu.

Nowym szkoleniowcem zespołu został dotychczasowy wiceprezes oraz trener zespołów juniorskich - Mirosław Synakiewicz.

Choć od razu po ogłoszeniu tej decyzji kibice zaczęli wyrażać swoją dezaprobatę do takiego rozwiązania, działacze Rodła są zdania, że podjęta decyzja jest słuszną zarówno dla dobra klubu jak i całego miasta.

- Piotr Cetnarowicz poinformował nas, że w związku ze swoją sytuacją rodzinną zdecydował się na wyjazd do Anglii - mówi Dariusz Waliszewski, wiceprezes Rodła Kwidzyn. - W związku z tym musieliśmy jak najszybciej znaleźć nowego szkoleniowca dla naszego zespołu. Decyzją zarządu pierwszym trenerem został Mirosław Synakiewicz.

## Rozmawiano z innymi trenerami

Okazuje się, że umowa Piotra Cetnarowicza z Ro-

dłem Kwidzyn obowiązywała do końca grudnia ubiegłego roku. Podpisano również niezobowiązującą, wstępną deklarację o dalszej współpracy. Decyzja trenera spowodowała jednak konieczność poszukiwania innych rozwiązań.

- Po części spodziewaliśmy się takiego obrotu sprawy, bowiem Piotr poinformował nas wcześniej o takiej możliwości - wyjaśnia wiceprezes Rodła. - Nie ukrywam też, że przed podpisaniem wstępnej deklaracji z trenerem Cetnarowiczem, prowadziliśmy również rozmowy z innymi szkoleniowcami, m.in. Sebastianem Ratajczykiem z Pomezanii Malbork czy Szymonem Szalachowskim, trenerem I-ligowej Olimpii Elbląg. Wstępnie jednak doszliśmy do porozumienia z Piotrem i czekaliśmy na jego ostateczną decyzję.



Piotr Cetnarowicz pożegnał się z prowadzeniem kwidzyńskiego Rodła.

Fot. Mirosław Wiśniewski

## Martwiła słaba frekwencja

W kwidzyńskim Rodle nie ukrywają, że decyzja

trenera jednak zaskoczyła miejscowych działaczy.

- Jako klub chcieliśmy się związać z Piotrem na

dłużej - przekonuje D. Waliszewski. - Niestety stało się inaczej. Z drugiej strony decyzja trenera zbiegła się również z pojawiającymi się zastrzeżeniami co do sytuacji w pierwszej drużynie.

Martwiła nas coraz mniejsza frekwencja na treningach czy wyjazdy na mecz w licznie 9-10 zawodników. Myślę więc, że podjęliśmy słuszną decyzję zarówno dla dobra klubu jak i całego miasta.

## Zabrakło pracy z całym zespołem

Działacze podkreślają, że nie otrzymywali żadnych negatywnych sygnałów od zawodników mówiących o pogarszającej się sytuacji w zespole.

- Wydawało się nam jednak, że w pewnym momencie trener zachłysnął się tym, że awans ma już zapewniony i nie do końca zajmował się całą drużyną - podkreśla D. Waliszewski. - Nie mówię tutaj jednak o grupie 11-14 piłkarzy, tylko o całej dwudziestoosobowej kadze pozostającej do dyspozycji pierwszego trenera.

## Nowy trener już wygrywa

Pracę na stanowisku pierwszego trenera Rodła Mirosław Synakiewicz rozpoczął bardzo efektywnie. Żółto-czarni pokonali bowiem Olimpię Sztum 2:5 (2:1).

(fox)

## Zmiany w kadrze kwidzyńskiego klubu

Roszcza na stanowisku trenerskim to jednak nie jedyna zmiana w kwidzyńskim zespole. Po zakończeniu rundy jesiennej Jacek Graczyk oraz Radosław Rutka zdecydowali o zakończeniu swojej kariery zawodniczej. Ten ostatni otrzymał jednak propozycję od kwidzyńskiego klubu, aby przez pół roku pracował jako asystent trenera Synakiewicza.

- W przyszłości Radek mógłby natomiast pracować z nowym rocznikiem naborowym w naszym klubie - mówi Dariusz Waliszewski, wiceprezes Rodła Kwidzyn. Z gry w kwidzyńskim zespole zrezygnował również Adrian Lalewicz. Jednak w to miejsce udało się pozyskać Kubę Jędrzejewskiego, dobrze znanego z wcześniejszych występów w Rodle.

Na półroczne wypożyczenie do Olimpii Elbląg trafił natomiast Mateusz Górka, wystąpił m.in. w ostatnim sparingu tego zespołu z Gwardią Koszalin.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z Mateusza - stwierdził Szymon Szalachowski, II trener Olimpii Elbląg. - Choć jest to młody zawodnik, z rocznika 1994, to jest bardzo obiecujący i na pewno chcemy na niego stawiać. W dotychczasowych sparingach spisuje się bardzo dobrze, więc jesteśmy zadowoleni, że trafił właśnie do naszego klubu.

Na testach w Olimpii Elbląg byli również dwaj inni gracze kwidzyńskiego Rodła: Nikodem Szalkowski oraz Paweł Juchniwicz. Trener elbląskiego klubu chciałby jeszcze raz przyjrzeć się Szalkowskiemu, więc niewykluczone, że również i on trafi do klubu z Elbląga.

- Chcielibyśmy jednak, aby Nikodem został jeszcze w naszym klubie - podkreśla D. Waliszewski.



Ikona kwidzyńskiego klubu - Jacek Graczyk, zdecydował o zakończeniu swojej kariery zawodniczej.

Fot. Mirosław Wiśniewski

## Zwycięstwo w trenerskim debiucie

### PIŁKA NOŻNA.

V liga - Rodło wygrywa w Malborku

Piłkarze Rodła Kwidzyn pokonali Olimpię Sztum w meczu sparingowym rozegranym na sztucznej nawierzchni w Malborku. Pod wodzą trenera Mirosława Synakiewicza żółto-czarni zwyciężyli rywali 2:5, do przerwy przegrywając jednak 2:1. Trzy bramki dla Rodła zdobył Nikodem Szalkowski, a po jednym trafieniu dodali Maciej Pruszkowski oraz Mateusz Szewczak.

-W pierwszej połowie tego spotkania na boisko wybiegła drużyna złożona

w większości z seniorów naszego klubu - mówi M. Synakiewicz, trener Rodła. - Po przerwie na boisku pozostało tylko 3 seniorów, a zespół uzupełnili juniorzy. Dlatego tym bardziej jestem zadowolony z tego sprawdzianu. Widać, że zawodnicy podjęli wyzwanie i nie boją się ciężko trenować pięć razy w tygodniu. Najlepszym dowodem był fakt, że po wcześniejszych problemach z frekwencją na treningach, teraz wspólnie trenuje kadra 24 zawodników

(fox)

## Najbliższe sparingi Rodła

- 11 lutego  
Start Warlubie - Rodło Kwidzyn (wyjazd)
- 18 lutego  
Wierzyca Starogard Gdański - Rodło Kwidzyn (wyjazd)
- 26 lutego  
Rodło Kwidzyn - Spójnia Sadlinki (w Kwidzynie)



## MTS wygrywa bez straty punkty

**PIŁKA RĘCZNA.** ¼ finału Mistrzostw Polski junierek w Kraśniku

Zawodniczki MTS Kwidzyn awansowały do półfinałów Mistrzostw Polski junierek. Kwidzynieki pewnie wygrały turniej ćwierćfinałowy zorganizowany w Kraśniku, pokonując zespoły z Giżycka, Nowego Sącza oraz Lublina.

W pierwszym spotkaniu kwidzynieki podejmowały zespół Olimpii Nowy Sącz. Już do przerwy MTS wypracował sobie wysoką przewagę prowadząc ośmioma bramkami. Po przerwie, kwidzynieki powiększały już tylko różnicę, aby zakoń-

czyć mecz wynikiem 22:37. Kolejne spotkanie okazało się jeszcze łatwiejszym zadaniem. MTS grał bowiem z ekipą Roxa Lublin, którą pokonał ostatecznie aż 19:57!

Ostatnim meczem turnieju ćwierćfinałowego był dla kwidzynieki pojedynek z MTS Giżycko. Do przerwy nie nie zapowiadało wysokiego zwycięstwa naszego zespołu, jednak po zmianie stron MTS Kwidzyn ruszył do ataku, zwyciężając rywalki przewagą aż 14 bramek - 32:18.

(fox)

### Tabela turnieju

1. MTS Kwidzyn	3	6:0	126-59
2. Olimpia Nowy Sącz	3	4:2	84-83
3. MTS Giżycko	3	2:4	71-81
4. Roxa Lublin	3	0:6	63-121

Wyniki turnieju: Olimpia - MTS Kwidzyn 22:37 (10:18), Roxa - MTS Giżycko 21:30 (12:15), MTS Giżycko - Olimpia 23:28, Roxa - MTS Kwidzyn 19:57, MTS Kwidzyn - MTS Giżycko 32:18 (13:11), Roxa - Olimpia 23:34 (6:18)

## Basket poza czwórką

**KOSZYKÓWKA.** III liga mężczyzn - Przełożony mecz w Gdyni



Kwidziński Basket czeka bardzo trudny pojedynek z liderem rozgrywek III ligi mężczyzn.

MTS Basket Kwidzyn wypadł poza czołową czwórkę w ligowej tabeli rozgrywek o awans do II ligi koszykówki mężczyzn. Kwidzynieki jednak nie rozegrali jeszcze swojego spotkania 10 kolejki, w którym mieli spotkać się z liderem rozgrywek

- GTK Gdynia. Mecz ten został przeniesiony na najbliższą niedzielę, 12 lutego. Tego samego dnia rozegrane zostanie również inne zaległe spotkanie ligowe: Bat Sierakowice - SSK Kobylnica.

(fox)

### Grupa FA

1. GTK Gdynia	9	18	772-628
2. UKS Kielno	10	16	832-731
3. SMS PZKosz Władysławowo	10	16	749-681
4. MKS Truso Elbląg	10	15	757-698
5. MTS Basket Kwidzyn	9	15	729-704
6. Neptuns Gdańsk	10	13	720-835
7. Bat Sierakowice	9	11	616-780
8. SSK Kobylnica	9	10	691-809

Wyniki ostatniej kolejki: SSK - Truso 75:113, Neptuns - Bat 68:62, UKS - SMS PZKosz 73:79

red tech. KK

I liga mężczyzn wznowia rozgrywki

# MTS walczy o punkty

**TENIS STOŁOWY.**

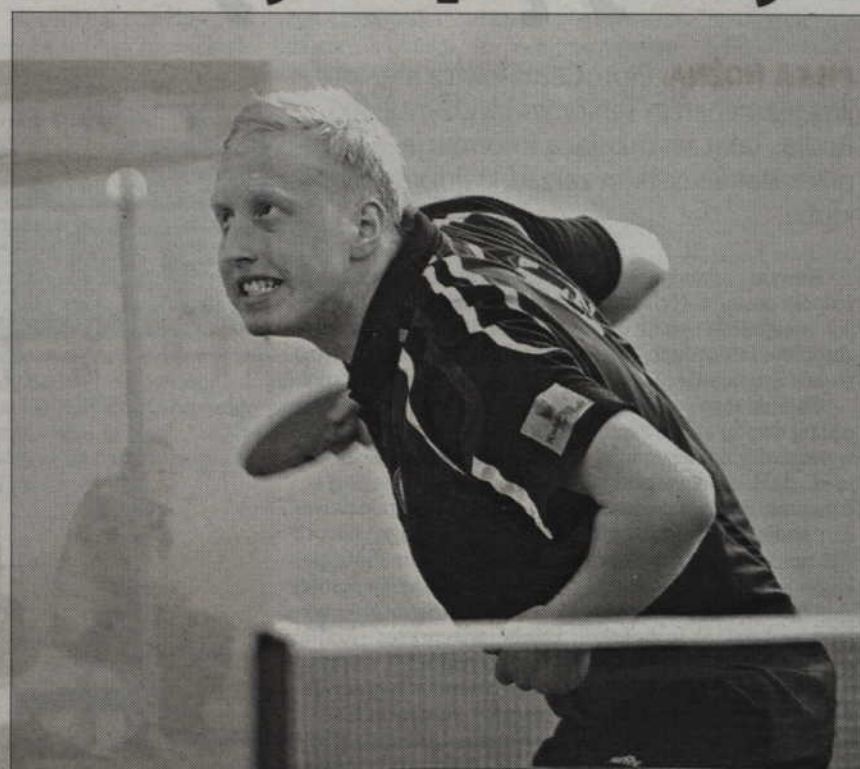
Sekcja tenisa stołowego MTS Kwidzyn zaprasza wszystkich fanów ping-ponga na kolejny mecz I ligi mężczyzn.

W najbliższą sobotę, 11 lutego o godz. 16.00 kwidzynieki podejmować będą UKS Wartę Kostrzyn. Mecz odbędzie się w sali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Kwidzynie (wejście od ulicy Piłsudskiego). Wstęp wolny!

Choć Warta Kostrzyn zajmuje wysokie IV miejsce w ligowej tabeli, to nie przekreśla to szans kwidzińskiego zespołu na zdobycie punktów w tym spotkaniu. Trzy poprzednie spotkania rozegrane pomiędzy tymi drużynami pokazały, że poszczególne pojedynki są wyrównane, zacięte i widowiskowe. To właśnie w remisowym pojedynku z Wartą, kwidzynieki zdobyli w ubiegłym sezonie swój jedyny punkt.

### Warta gra podobnie jak MTS

Zawodnicy Warty są bardzo dobrze wyszkoleni technicznie - podkreśla Mariusz Schaefer, trener MTS Kwidzyn. - Po swoim serwisie lub jego odbiorze starają się przejąć inicjatywę w grze i zdobywać punkty po topspinowych atakach z obu stron. Zupełnie podobnie grają kwidzynieki, co gwarantować może jedynie wielkie emocje do ostatniej piłki w każdym secie tego



Tenisści MTS Kwidzyn walczą o kolejne punkty w rozgrywkach I ligi.

Fot. Mirosław Wiśniewski

spotkania. Oby do końca meczu zawodnicy MTS -u mieli szansę na zdobycie punktów, które dadzą im upragnione zwycięstwo. Bardzo liczę, że pomimo różnych zawirowań finansowo-organizacyjnych, zawodnicy pokażą swoje prawdziwe oblicze, które znam z treningów i turniejów indywidualnych.

### Sukcesy kwidzynieki

Tydzień temu, na III Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym seniorów Michał Korycki zajął II miejsce, Grzegorz Pietryka czwarte, a Krzysztof Zieliński ósme. Michał uległ w finale zawodnikowi ekstraklasy Jakubowi Perkowski, grającemu na co dzień

w Pogoni Lębork. Nasz lider i jego klubowi koledzy wcześniej odnieśli także kilka cennych zwycięstw z zawodnikami rywalizującymi w I lidze. Oby swoją dobrą dyspozycję potwierdzili także w ligowym spotkaniu.

**Zapraszamy na mecz** - Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich

kibiców na sobotnie mecz - zachęca trener tenisistów MTS Kwidzyn. - Pomimo trzaskającego mrozu na zewnątrz hali, obiecuję, że wewnątrz będzie bardzo gorąca atmosfera, która pozwoli nam wszystkim spędzić miło sobotnie popołudnie. Sportowych emocji na pewno nie zabraknie.

(fox)

### Tabela I ligi mężczyzn grupa Północ

1. Elektryk-Maximus Broker Toruń	12	22	11	0	1	102-18
2. Dekorglass Działdowo	11	20	10	0	1	86-24
3. Słoneczny Stok Białystok	11	20	10	0	1	84-26
4. Warta Kostrzyn	11	13	6	1	4	55-55
5. Dojlidy WSPiZ Białystok	11	12	6	0	5	60-50
6. Eurostyl MRKS Gdańsk	11	9	4	1	6	42-68
7. ATS Warszawa	12	8	4	0	8	46-74
8. AZS AWFiS Gdańsk	11	5	2	1	8	31-79
9. MTS Kwidzyn	11	2	0	2	9	22-88
10. Halka Warszawa	11	1	0	1	10	32-78

## Awans z drugiego miejsca

**PIŁKA RĘCZNA.** ¼ finału Mistrzostw Polski juniorów w Olsztynie

**Juniorzy MTS Kwidzyn podobnie jak ich koleżanki, również awansowali do półfinałów Mistrzostw Polski.**

Kwidzynieki zajęli bowiem II miejsce w turnieju ćwierćfinałowym rozgrywanym w Olsztynie. MTS uległ jedynie gospodarzom czyli Szczypiorniakowi Olsztyn przegrywając w bezpośrednim spotkaniu 27:18. Pozostałe dwa mecze zakończyły się natomiast pewnym zwycięstwem kwidzynieki.

W pierwszym meczu MTS Kwidzyn wysoko

rozprawił się z Kusym Kraków 31:18. Kolejny mecz kwidzynieki rozgrywały z Pomorzaniem Nowogard, bez wątpienia najsłabszym zespołem tego turnieju. Wystarczy przypomnieć tylko fakt, że w pierwszym meczu ekipa z Nowogardu grała z gospodarzami turnieju i w pierwszej połowie rzuciła zaledwie 3 bramki, tracąc jednocześnie aż 26!

Kwidzynieki nie byli jednak tak srogim rywalem i mecz zakończył się bezpiecznym zwycięstwem MTS 26:39. W ostatnim

spotkaniu tego turnieju spotkały się dwie drużyny, które na swym koncie nie miały jeszcze porażki. Po pierwszej połowie gospodarze prowadzili z kwidzyniekiami jedną bramką - 12:11, jednak po zmianie stron przewaga Szczypiorn-

niaka Olsztyn była już coraz wyraźniejsza. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną gospodarzy 27:18, ale obydwie drużyny awansowały do dalszej fazy czyli półfinałów Mistrzostw Polski juniorów.

(fox)

### Tabela turnieju

1. Szczypiorniak Olsztyn	3	6:0	104-53
2. MTS Kwidzyn	3	4:2	88-71
3. Kusy Kraków	3	2:4	80-93
4. Pomorzanie Nowogard	3	0:6	74-129

Wyniki turnieju: MTS - Kusy 31:18 (12:7), Szczypiorniak - Pomorzanie 45:18 (26:3), Pomorzanie - MTS 26:39 (15:22), Szczypiorniak - Kusy 32:17 (15:10), Kusy - Pomorzanie 45:30 (23:15), Szczypiorniak - MTS 27:18 (12:11)



Witaminki wygrały turniej w Ryjewie

# Puchar pojechał do Sztumu

**PIĘKA NOŻNA.** Drużyna "Witaminki" zwyciężyła w V Turnieju Halowej Piłki Nożnej w Ryjewie. Sztumianie okazali się najlepszą ekipą spośród 20 zespołów uczestniczących w tegorocznym turnieju. W finałowym meczu pokonali Potok Pszczółki jednak dopiero po serii rzutów karnych.

Organizatorzy turnieju podzielili uczestników na cztery grupy eliminacyjne. Zespoły rozgrywały w nich spotkania systemem każdy z każdym, a do dalszej fazy rozgrywek awansowały po trzy najlepsze zespoły z każdej z grup. Zwycięzcy grup uzyskiwali awans do ćwierćfinału, natomiast zespoły z miejsc II-III rozgrywały baraże.

## Baraże i ćwierćfinały

W meczach barażowych Top Doors pokonał Bartbud Toruń 2:1, Telkom zwyciężył Hotel Continental 4:3, TT Ryjewo uległ Kaldowo Malbork 1:3, a Rio Grande prze-

grał z ekipą Telmax 2:6. Zwycięzcy spotkań barażowych trafili na czekających na nich zwycięzców grup eliminacyjnych. W ćwierćfinale turnieju Traderhawk pokonał Top Doors 5:2, Potok Pszczółki zwyciężył Telkom 2:1, Kickers przegrał z Kaldowo Malbork 1:5, a Witaminki wysoko zwyciężyły Telmax 7:1.

## O krok od finału

W fazie półfinałowej Traderhawk uległ Potokowi Pszczółki 1:2, a Kaldowo Malbork przegrało z Witaminkami 2:3. Dzięki temu w meczu o III miejsce spotkały się ekipy Traderhawk oraz Kaldowo Malbork, które ostatecznie zakończyło się zwycięstwem pierwszej z ekip 4:1.

## Decydowały rzuty karne

W wielkim finale turnieju rywalizacja była dużo bardziej zacięta. W regulaminowym czasie mecz Potok Pszczółki - Witaminki Sztum zakończył się wynikiem remisowym 2:2. O tym kto zwycięży w ryjewskim

turnieju zdecydowała więc seria rzutów karnych. W tym elemencie lepsi okazali

## Tabela grupy A...

1-2.	Kickers	4	10 pkt
1-2.	Top Doors	4	10 pkt
3.	Telcom Sztum	4	6 pkt
4.	PSM Renawa	4	3 pkt
5.	Ramzes	4	0 pkt

**Wyniki spotkań:** Top Doors - PSM Renawa 4:0, Telkom - Kickers 4:5, Top Doors - Ramzes 3:0, PSM Renawa - Telkom 1:6, Kickers - Ramzes 4:0, Top Doors - Telkom 2:1, PSM Renawa - Kickers 1:4, Telkom - Ramzes 1:0, Top Doors - Kickers 3:3, PSM Renawa - Ramzes 2:0

## Tabela grupy C...

1.	Witaminki Sztum	4	12 pkt
2.	HC Krynica Morska	4	9 pkt
3.	Bartbud Toruń	4	6 pkt
4.	KKS Ryjewo	4	3 pkt
5.	Leśnicy Wejherowo	4	0 pkt

**Wyniki spotkań:** Hotel Continental - Leśnicy Wejherowo 9:0, Bartbud Toruń - KKS Ryjewo 8:0, Hotel Continental - Witaminki 3:5, Leśnicy Wejherowo - Bartbud Toruń 2:7, KKS Ryjewo - Witaminki 2:6, Hotel Continental - Bartbud Toruń 6:3, Leśnicy Wejherowo - KKS Ryjewo 1:5, Bartbud Toruń - Witaminki 1:6, Hotel Continental - KKS Ryjewo 10:0, Leśnicy Wejherowo - Witaminki 0:4.

się sztumianie, którzy zwyciężyli rywali 2:3.

## Tabela grupy B...

1.	Traderhawk Bydgoszcz	4	10 pkt
2.	TT Ryjewo	4	8 pkt
3.	Rio Grande	4	7 pkt
4.	FC Redtube	4	3 pkt
5.	Sonac Uśnice	4	0 pkt

**Wyniki spotkań:** Traderhawk - Rio Grande 3:1, TT Ryjewo - Sonac Uśnice 4:0, Traderhawk - FC Redtube 5:0, Rio Grande - TT Ryjewo 1:1, Sonac Uśnice - FC Redtube 1:4, Traderhawk - TT Ryjewo 0:0, Rio Grande - Sonac Uśnice 4:1, TT Ryjewo - FC Redtube 1:0, Traderhawk - Sonac Uśnice 8:0, Rio Grande - FC Redtube 2:1.

## Tabela grupy D...

1.	Potok Pszczółki	4	10 pkt
2.	Telmax Sztum	4	7 pkt
3.	Kaldowo Malbork	4	4 pkt
4.	Atelbud Bydgoszcz	4	4 pkt
5.	Szalone Jogurty/Sztum	4	3 pkt

**Wyniki spotkań:** Kaldowo Malbork - Telmax 1:2, Atelbud Bydgoszcz - Potok Pszczółki 0:3, Telmax - Atelbud Bydgoszcz 1:1, Kaldowo Malbork - Szalone Jogurty 1:2, Potok Pszczółki - Szalone Jogurty 4:0, Kaldowo Malbork - Atelbud Bydgoszcz 3:1, Telmax - Potok Pszczółki 0:5, Atelbud Bydgoszcz - Szalone Jogurty 3:0, Kaldowo Malbork - Potok Pszczółki 2:2, Telmax - Szalone Jogurty Sztum 2:0.

## Zawodniczki z powiatu kwidzyńskiego w Kadrze Narodowej Trójka wyjedzie do Szczyrku

**PIĘKA RĘCZNA.** Trener Adam Pecold powołał grupę 16 zawodniczek na zgrupowanie Kadry Narodowej juniorek młodszych (rocznik 1996 i młodsze). Kadrowiczki spotkają się w lutym na tygodniowym spotkaniu w Szczyrku. W gronie powołanych znalazły się aż trzy reprezentantki powiatu kwidzyńskiego: Adrianna Górna i Natalia Warywoda z MTS Kwidzyn oraz Magdalena Balsam z Bellatora Ryjewo. Kolejne trzy zawodniczki znalazły się natomiast na liście rezerwowej: Natalia Koper i Dominika Pakalska z MTS Kwidzyn oraz Sandra Kuszyńska z Bellatora Ryjewo.

(fox)

## Powołane zawodniczki:

Karolina Samecka (Kusy Kraków/SMS Gliwice)  
Kamila Konofał (Zagłębie Lubin/SMS Gliwice)  
Lucyna Trzcak (Orlik Rzeszów/SMS Gliwice)  
Aleksandra Oreszczuk (KPR Jelenia Góra/SMS Gliwice)  
Ewelina Bujnowicz (Kusy Kraków/SMS Gliwice)  
Martyna Ozygata (Łukovia Łuków/SMS Gliwice)  
Małgorzata Suchy (KPR Kobierzyce/SMS Gliwice)  
Patrycja Świerżewska (ROKiS Radzymin/SMS Gliwice)  
Adrianna Górna (MTS Kwidzyn)  
Natalia Warywoda (MTS Kwidzyn)  
Małgorzata Trawczyńska (Słupia Słupsk)  
Klaudia Dworczak (Kozmin Wielkopolski)  
Aleksandra Kwiecińska (Tór Dobrzeń Wielki)  
Aleksandra Zimny (Kusy Szczecin)  
Gabriela Urbaniak (Sparta Obroniki)  
Magdalena Balsam (Bellator Ryjewo)

## Zawodniczki rezerwowe:

Aleksandra Januchta (KSS Kielce/SMS Gliwice)  
Dagmara Nocuń (Dwójka Łomża/SMS Gliwice)  
Natalia Koper (MTS Kwidzyn)  
Dominika Pakalska (MTS Kwidzyn)  
Adrianna Kosior (Vistal Łęczyszka/Gdynia)  
Patrycja Firkowska (Słupia Słupsk)  
Brygida Godziszewska (Kusy Kraków)  
Sandra Kuszyńska (Bellator Ryjewo)  
Katarzyna Zwierko (Sośnica Gliwice)

Wstęp o każdej pełnej godzinie

# Zapraszamy na lodowisko

**REKREACJA.** Już od poniedziałku korzystać można z lodowiska utworzonego na Orliku przy ul. Chrobrego w Kwidzynie. Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza do korzystania z tafli, wypożyczalni oraz możliwości ostrzenia łyżew. Korzystanie z lodowiska jest bezpłatne.

Z lodowiska korzystać można codziennie, przy czym w dni nauki szkolnej tafli czynna jest w godzinach 14.00-21.00, a w pozostałe dni w godzinach 9.00-13.00 i 14.00-21.00. W godzinach przerwy lodowisko jest wyłączone w celu konserwacji - wszystkie osoby muszą na ten czas opuścić tafle lodu.

## Ruch prawostronny

Wejście na lodowisko odbywa się natomiast o pełnych godzinach, co 60 minut. Wstęp na lód jest bezpłatny, a na tafli obowiązują



Lodowisko na Orliku przy ul. Chrobrego czynne jest już od poniedziałku.

Fot. Mirosław Wiśniewski

ruch prawostronny.

W dniach nauki szkolnej, w godzinach 9.00-13.00 z lodowiska korzystać mogą także grupy zorganizowane wyłącznie pod opieką nauczycieli lub wychowawców. Zgłoszenia od zainteresowanych grup przyjmowane są pod nu-

merem telefonu 509393797 (obowiązuje zasada kolejności zgłoszeń).

## Można naostrzyć łyżwy

Przy lodowisku na ulicy Chrobrego czynna jest także wypożyczalnia łyżew. Wypożycza się je bezpłatnie na 60 minut za kaucją zwrotną

w wysokości 100 zł lub też za dobrowolnym pozostawieniem dowodu tożsamości, legitymacji szkolnej lub studenckiej. Zainteresowani mogą również naostrzyć łyżwy, przy czym jedna osoba może naostrzyć tylko jedną parę łyżew.

(fox)

## Kwidzyn walczy o organizację turnieju Final Four Pucharu Polski

### Gdzie zagra MMTS?

**PIĘKA RĘCZNA.** MMTS Kwidzyn ubiega się o prawo organizacji turnieju Final Four Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. Kwidzyński klub jest jednym z czterech, które zgłosiło chęć organizacji finału. O tym czy turniej uświetni oddanie nowej hali sportowej w Kwidzynie dowiemy się jednak dopiero 15 lutego.

Z końcem stycznia minął termin zgłaszania ofert na organizację turniejów finałowych rozgrywek Pucharu Polski. Chęć przygotowania Final Four PGNiG Pucharu Polski mężczyzn, które w tym roku odbędzie się w dniach 14-15 kwietnia, zgłosiły cztery kluby: KPR Legionowo, VIVE Targi Kielce, Gmina Miasta Płock oraz MMTS Kwidzyn.

Atutem kwidzyńskiego klubu jest fakt, że na kwiecień przewidziane jest otwarcie zupełnie nowego kompleksu sportowego powstającego przy ul. Wiejskiej. Organizacja turnieju finałowego Pucharu Polski znakomicie zainaugurowałaby zatem funkcjonowanie tego obiektu w Kwidzynie.

(fox)

## Turniej Final Four Pucharu Polski mężczyzn (14-15 kwietnia)

### Pary półfinałowe:

PM 21: Azoty Puławy - Orlen Wiśła Płock  
PM 22: Vive Targi Kielce - MMTS Kwidzyn

Mecz o 3. miejsce: przegrany PM21 - przegrany PM22  
Mecz o 1. miejsce: wygrany PM21 - wygrany PM22.



PGNiG Superliga Mężczyzn - MMTS przegrywa z Vive

# Zabrakło pary



**PIŁKA RĘCZNA.** Mimo ambitnej postawy kwidzynianom nie udało się sprawić niespodzianki i ograć drużyny VIVE Targi Kielce. Kwidzynianie przegrali 29:36, a na pocieszenie pozostała im jedynie satysfakcja ze zwycięskiej pierwszej połowy tego meczu.

W drugiej niestety byli jedynie tłem dla świetnie funkcjonującej ekipy Kielc. Świetnie zawody rozegrali tym razem: Mateusz Seroka - zdobywca 8 bramek oraz Robert Orzechowski, którzy rzucił rywalom 7 bramek.

Kwidzynianie przystąpili do tego spotkania w osłabionym składzie, bowiem oprócz kontuzjowanego Michała Adamuszka, poza składem znalazł się również narzekający na ból mięśni brzucha Sebastian Suchowicz. Przeciwno Vive kwidzyńska drużyna wystąpiła zatem nie tylko bez swojego najskuteczniejszego strzelca, ale i pierwszego bramkarza MMTS.

## Skuteczny Seroka

Spotkanie rozpoczęło się od dwóch trafień zespołu Kielc. Kwidzynianie jednak bardzo szybko odparli pierwszy atak odpowiadając rzutami Mateusza Seroki, Damiana Kostrzewy oraz Antoniego Langowskiego. Nie minęła nawet minuta, a do bramki MMTS kolejne bramki rzucili Piotr Grabarczyk i Michał Jurecki. W efekcie po 7 minutach gry Vive prowadziło w Kwidzynie 3:5. Dwie udane szarże Mateusza Seroki sprawiły jednak, że na tablicy świetlnej pojawił się wynik remisowy - 5:5.

## Punktują byli kielczanie

W 14 minucie spotkania po dwóch trafieniach Urosa Zorman kielczanie ponownie objęli prowadzenie w tym spotkaniu - 6:8, a minutę później przewaga VIVE wzrosła do 3 bramek - 7:10. Wtedy to gospodarzy jakby odzyskali wiarę we własne umiejętności, a na bramkę gości zaczęli trafiać byli zawodnicy kieleckiego klubu: Damian Kostrzewa i Kamil Krieger. Dzięki skutecznej grze kwidzynian w 21 minucie gospodarze ponownie remisowali z utytułowanym przeciwnikiem - 12:12.

## Peret daje prowadzenie

Co prawda Zelijko Musa szybko podwyższył wynik na 12:13 dla rywali, ale trafienie Roberta Orzechowskiego i skuteczny rzut karny Mateusza Seroki pozwolił kwidzynianom ponownie objąć prowadzenie w tym spotkaniu. W końcówce gracze Vive próbowali przechręcić jeszcze szale zwycięstwa na swoją stronę, ale fantastycznie dysponowany tego dnia był Mateusz Seroka. Skromną przewagę po pierwszej części meczu zapewnił natomiast kwidzynianom skuteczny rzut Michała Pereta.

## Koniec zabawy

Po przerwie niestety skończyła się zabawa. Vive podkrę-



Patrik Rombel rzuca ostatnią bramkę w tym meczu.

Fot. Mirosław Winiński

## Tabela PGNiG Superligi Mężczyzn

	16	32	16	0	0	606-399
1. VIVE Targi Kielce	16	26	12	2	2	477-406
2. Orlen Wisła Płock	16	19	9	1	6	460-458
3. Tauron Stal Mielec	16	18	9	0	7	427-428
4. MMTS Kwidzyn	16	16	6	4	6	410-406
5. Azoty Puławy	16	15	7	1	8	420-446
6. Chrobry Głogów	16	14	7	0	9	411-414
7. NMC POWEN Zabrze	16	13	6	1	9	441-479
8. Nielba Wągrowiec	16	11	5	1	10	430-457
9. Zagłębie Lubin	16	10	5	0	11	385-472
10. Siódemka Miedź Legnica	16	10	5	0	11	407-460
11. Jurand Gedzanów	16	8	4	0	12	384-433
12. Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn						

**Wyniki 16 kolejki:** Nielba - Chrobry 28:29 (16:13), Warmia-Anders Group-Społem - Siódemka Miedź 25:27 (11:12), MMTS - VIVE Targi 29:36 (17:16), Orlen Wisła - Azoty 25:21 (13:8), Jurand - POWEN 25:27 (13:14), Tauron Stal - Zagłębie 30:25 (15:10).

cilo tempo gry i bardzo szybko zdobywało kolejne bramki. W 36 minucie po trafieniu Michała Jureckiego goście prowadzili 19:21, ale już dziesięć minut później przewaga Kielc wzrosła do 5 bramek - 22:27.

Kwidzynianie niestety nie mogli odnaleźć się w nowej sytuacji. Dużo słabiej prezentowali się zarówno w obronie, jak i ataku. Przy słabej skuteczności zespołu, ciężar zdobywania bramek w dru-

## MMTS Kwidzyn - VIVE Targi Kielce 29:36 (17:16)

**MMTS:** Szczecina, Jedowski - Pacześny, Krieger 2, Mroczkowski 1, Orzechowski 7, Peret 2, Sadowski 1, Rosiak 1, Rombel 1, Seroka 8, Langowski 1, Daszek 1, Kostrzewa 4.  
**VIVE:** Cleverly, Szmaj - Grabarczyk 2, Tomczak 3, Jurecki 8, Tkaczyk 4, Zaremba, Kuchczyński, Jurasik 2, Jachlewski 1, Buntić 9, Musa 2, Zorman 5.

giej połowie meczu wzięli na siebie Robert Orzechowski. „Orzech” zdobył w ten sposób połowę bramek rzuconych w tej części gry przez zespół MMTS (6 z 12 zdobytych przez cały zespół).

**Pewna gra Mistrza Europy**  
Skuteczne interwencje aktualnego Mistrza Europy,

duńczyka Marcusa Cleverly'ego skutecznie zniechęcały kwidzyńskich zawodników do dalszej gry, a kolejne kontry powiększały przewagę Wicemistrzów Polski. Wynik meczu ustalił Patrik Rombel, który pokonując bramkarza Vive zmniejszył rozmiary porażki gospodarzy do stanu 29:36.

(fox)

## Powalczą o tytuł najlepszej drużyny świata

**PIŁKA RĘCZNA.** Ryjewianki jadą do Chorwacji

Szczypiornistki Zespołu Szkół w Ryjewie pojadą na Szkolne Mistrzostwa Świata, które w tym roku odbędą się w Chorwacji. To efekt złotego medalu zdobytego podczas VII Ogólnopolskiej Gimnazjady Młodzieży w piłce ręcznej dziewcząt. Drużyna prowadzona przez Renatę Sobolewską-Heromińską zajęła I miejsce w tym turnieju, nie przegrywając żadnego spotkania.

- Czekaliśmy na sygnał ze strony Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego w Warszawie - wyjaśnia Andrzej Zwolak, dyrektor szkoły. - I w końcu dotarła do nas informacja, że jedziemy na Mistrzostwach Świata. Trochę zmroziła nas kwota dofinansowania, ale nie z takich opresji już wychodziliśmy. Ufamy, że dzięki pomocy wielu życzliwych osób pokonamy i tą przeszkodę, aby godnie reprezentować nasz kraj podczas Mistrzostw Świata w Chorwacji. (fox)

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza dzieci i młodzież szkół podstawowych i gimnazjów do korzystania z przygotowanej oferty na ferie. Rozgrywki odbywać się będą w halach sportowych przy ul. Mickiewicza, Żeromskiego oraz 11 Listopada i każdy powinien znaleźć coś dla siebie. Organizatorzy przypominają jedynie, że uczestnicy rozgrywek halowej piłki nożnej podczas spotkań muszą posiadać legitymacje szkolne. (fox)

## Program Ferii Na Sportowo 2012

**REKREACJA.** Oferta dla uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów

### Środa, 8 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1996/1998 (hala przy ul. Żeromskiego)  
10.30 - 12.00 Indywidualny wielobój koszykarski (Hala przy ul. 11 Listopada)

### Czwartek, 9 lutego

8.30 - 10.00 Rozgrywki halowej piłki nożnej rocznika 1999 (hala przy ul. Żeromskiego)  
10.30 - 12.00 Indywidualny wielobój piłkarski (hala przy ul. 11 Listopada)  
12.30 - 14.00 Rozgrywki tenisa stołowego szkół podstawowych i gimnazjów (salka w hali przy ul. Mickiewicza)

### Piątek, 10 lutego

8.30 - 10.00 Turniej unihokeja drużyn trzynosobowych (hala przy ul. Żeromskiego)  
10.30 - 12.00 Turniej koszykówki dwuosobowej chłopców - gimnazja (Hala przy ul. 11 Listopada)

### Sobota, 11 lutego

12.30 - 15.30 Turniej drużyn trzynosobowych dziewcząt i chłopców - szkoły podstawowe (hala przy ul. 11 Listopada)